

Leszno wita gości Centralnych Dożynek 1977



Dożynekom zawsze towarzyszą liczne występy artystyczne i obrzędy przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Na zdjęciu: zespół artystów ludowych z Bukowca Górnego w woj. leszczyńskim sposobiący się do dożynkowych obrzędów.

Fot. — H. Kamza

W niedzielę o godz. 10 rozpocznie się w Lesznie, na stadionie im. Alfreda Smoczyka, centralna impreza Święta Płonów. Centralne Dożynki oglądać będzie 25 000 osób, m. in. delegacje wszystkich województw.

11 WRZEŚNIA BR. POLSKIE RADIO I TELEWIZJA POLSKA W PROGRAMACH I TRANSMITOWAC BĘDĄ PRZEBIEG CENTRALNYCH UROCZYSTOŚCI DOŻYNKOWYCH W LESZNIE.

POCZĄTEK TRANSMISJI W TV O GODZ. 9.50, W PR O GODZ. 9.55.

Wódcz, złożone z przodujących pracowników rolnictwa, grupa górników z kopalni katowickich oraz delegacje najlepszych rolników reprezentujące poszczególne gminy Leszczyńskiego. Imprezę uświetnią występy licznych zespołów ludowych oraz popisy taneczne i gimnastyczne dużej grupy młodzieży.

Spotkania z przodującymi kolejarzami Wielkopolski

Uznanie dla trudu wielkopolskich kolejarzy było dominującym akcentem piątkowych spotkań przodujących pracowników PKP z władzami województwa, które obejmuje swoim zasięgiem zachodni okręg PKP w Poznaniu.

Delegacja kolejarzy województwa poznańskiego została przyjęta przez I sekretarza KW PZPR — Jerzego Zasade i sekretarza KW — Bogdanę Waligórską. Na ich ręce delegacja złożyła meldunek o realizacji tegorocznych zadań.

Przewodniczący Sądu Najwyższego USA u L. Breźniewa

Sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Leonid Breźniew przyjął w piątek na Kremlu przewodniczącego Sądu Najwyższego USA — Warrenę Bergera, który przebywa z wizytą zapoznawczą w ZSRR.

Podczas rozmowy L. Breźniew przedstawił zasadnicze podejście ZSRR do stosunków z USA. (PAP)

Izba Reprezentantów za wstrzymaniem produkcji bombowca B-1

W czwartek wieczorem Izba Reprezentantów zaaprobowała stosunkiem głosów 202 do 199 decyzję prezydenta USA Jimmy'ego Cartera w sprawie wstrzymania produkcji nowego bombowca strategicznego typu „B-1”. Izba zatwierdziła budżet obronny w wysokości 110 mld dolarów, który przewidyuje skrócenie z funduszy na cele militarne kwoty 1,4 mld dolarów na nowy bombowiec.

Od niedzieli 36 Targi Krajowe

W niedzielę 11 września o godz. 9 nastąpi w Poznaniu otwarcie 36 Targów Krajowych, które trwać będą do 17 bm. Wstęp dla zwiedzających codziennie w godzinach od 9 do 18. Cena biletów 11 zł.

Na str. 4 artykuł pt. „Porót Targów Krajowych”.

Obrady grupy roboczej RWPG

9 bm. w Krośnie zakończyło się 4-dniowe posiedzenie Stałej Grupy Roboczej RWPG do Spraw Wydobycia Ropy Naftowej. W podpisaniu protokołu końcowym wytyczono kierunki dalszej 2-letniej współpracy badawczej i przemysłowej w dziedzinie oczyszczania, magazynowania i przygotowania ropy do transportu oraz rozwiązywania problemów ochrony środowiska naturalnego towarzyszących eksploatacji złóż bituminów.

Samochód dla pionierów

Na wystawie polskiego przemysłu motoryzacyjnego, która od kilku dni czynna jest w stolicy Kraju Rad, odbyła się uroczystość przekazania w darze moskiewskim pionierom 100-tysięcznego samochodu wyeksportowanego przez nas.

E. Gierek przyjął prezesa Telewizji Francuskiej

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął w piątek prof. Jean Cazeuneuve — prezesa Telewizji Francuskiej TF-1.

Następnie odbyło się spotkanie z liczną grupą dziennikarzy francuskich. Edward Gierek odpowiadał na wiele pytań dotyczących spraw europejskich, problematyki naszego kraju i stosunków polsko-francuskich. (PAP)

Omówienie wywiadu I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka dla Telewizji Francuskiej — drukujemy na str. 2.

Obchody 100 rocznicy urodzin

F. Dzierżyńskiego

W Teatrze Wielkim w Moskwie odbyła się w piątek akademia poświęcona setnej rocznicy urodzin wybitnego rewolucjonisty Feliksa Dzierżyńskiego. W akademii wzięli udział Leonid Breźniew, Aleksiej Kosygin oraz inni członkowie najwyższych radzieckich władz partyjnych i państwowych.

W Leningradzie na skwerze w pobliżu Pałacu Smolny odbył się wiec rocznicowy poświęcony 100-tygodniowej uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod budowę pomnika tego wielkiego bojownika radzieckiego i polskiego ruchu robotniczego.

W warszawskim Domu Kultury i Nauki odbyła się wieczornica poświęcona pamięci F. Dzierżyńskiego. (PAP)

PROJEKT NOWYCH PRZEPISÓW O OCHRONIE GRUNTÓW ROLNYCH I LEŚNYCH ROZWOJ UPRAWY KUKURYDZY I USUWANIE SZKÓD POWODZOWYCH STAN ZASOBÓW MIESZKALNYCH I URZĄDZEN KOMUNALNYCH.

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 9 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło i akceptowało projekt rozporządzenia, które wprowadza zmiany w regulacji prawnej wielu zagadnień związanych z realizacją przepisów ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych oraz ich rekultywacji. Zmiany te dostosowują warunki działania

Dokończenie na str. 6

Grupa młodych pracowników rolnictwa u I Sekretarza KC PZPR

9 bm. — w przeddzień Centralnych Dożynek — I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się z grupą przodujących młodych rolników i pracowników rolnictwa — członków Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej.

Obecni byli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch, sekretarze KC PZPR — Józef Pińkowski i Zdzisław Zanda rowski oraz kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Zdzisław Andrzejewicz.

W skład delegacji wchodził m. in.: Norbert Aleksiewicz — rolnik ze wsi Klukowo w woj. pilskim; Józef Jankowski — brygadista warsztatowy w SKR Strzałkowo w woj.

koniejskim; Krzysztof Kwiaton — rolnik z Moraczewa w woj. leszczyńskim i Tadeusz Wojtecki — rolnik ze wsi Radzewice w woj. kaliskim.

O dorobku młodzieży w realizacji inicjatyw społeczno-produkcyjnych, wychowawczych i oświatowych oraz o dalszych zamiarach w tej dziedzinie poinformował przewodniczący Rady Głównej FSZMP, przewodniczący ZG ZSMP — Krzysztof Trębaczewicz. Podkreślił on m. in., że coraz większe rezultaty uzyskiwane przez ponad 300-tysięczną rzeszę młodych rolników indywidualnych i pracowników uspołecznionego sektora rolnictwa są wynikiem szybkiego unowocześniania metod produkcji i organizacji pracy, stałego podnoszenia kwalifikacji oraz rozwijania różnorodnych form współzawodnictwa.

W toku bezpośredniej, serdecznej rozmowy uczestnicy spotkania — młodzi mistrzowie pól, hodowli i mechanizacji, wzorowi

Dokończenie na str. 2

Rozpoczęła się kampania sprawozdawczo-wyborcza w PZPR

Wszelchstronna ocena działalności instytucji i organizacji partyjnych, członków i kandydatów PZPR we wszystkich dziedzinach życia społeczno-gospodarczego i politycznego — taki jest w dużym skrócie główny cel rozpoczętej przed kilkunastoma dniami kampanii sprawozdawczo-wyborczej w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Obecnie dobiegają końca zebrania w około 60 000 grup partyjnych, najniższych ogniw w strukturze organizacyjnej PZPR. Rozpoczyna się zebrania sprawozdawczo-wyborcze oddziałowych i podstawowych organizacji partyjnych, a także konferencje zakładowe i środowiskowe. Terminarz zakłada, iż w okresie od listopada do połowy grudnia br. odbędą się konferencje w 2360 gminnych, miejsko-gminnych, miejskich i dzielnicowych organizacjach partyjnych. Kampanię sprawozdawczo-wyborczą zakończy wojewódzkie konferencje PZPR.

Okres zebrań i konferencji sprawozdawczo-wyborczych za wsze odgrywał w życiu partii ważną rolę służąc szczegółowej i kompleksowej zarazem ocenie zgromadzonych doświadczeń i formułowaniu kierunków dalszej pracy. Jest to przede wszystkim okres powstającej partyjnej analizy stanu realizacji zadań wyznaczonych na VII Zjeździe PZPR, a streszczających się w hasła dla

życia do wyższej jakości pracy i życia narodu. Taki jest nadrzędny sens rozpoczętej obecnie partyjnej debaty, która tworzy otwartą szeroką platformę do szczerej krytycznej analizy postaw każdego z ponad 2,6-milionowej dziesiątki członków i kandydatów PZPR, piaszczynę do wnioskowego przesiedzenia stylu i jakości pracy każdej z ponad 72 000 POP, każdej instytucji partyjnej.

Chodzi też o to, by kolektywne partyjne odpowiedzi na pytanie co zrobiono i co można jeszcze uczynić dla pełnej realizacji uchwał V i VI Plenum KC PZPR i z jakim dorobkiem przyjdą one na II Krajową Konferencję PZPR.

W zasadniczym nurcie kampanii znajdują się sprawy dalszego, jakościowego rozwoju i umocnienia partyjnych szeregów.

Sprawowanie przez partię kierowniczej, a więc inspiratorskiej, organizatorskiej i kontrolnej roli w życiu kraju obciąża wszystkie ogniwa do dokonania głębokiej oceny trafności „wypunktowania” źródeł i czynników pozwalających na dalsze zdynamizowanie rozwoju kraju, do określenia tego, co jeszcze przeszkadza w osiągnięciu wysoce wyników w pracy.

Wśród głównych wątków dyskusji toczącej się podczas kampanii sprawozdawczo-wyborczej w PZPR istotne miejsce zajmują problemy społeczno-gospodarcze, a więc sprawy związane z prawidłową oceną realizacji zadań produkcyjnych w br. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Obrady grupy roboczej RWPG

9 bm. w Krośnie zakończyło się 4-dniowe posiedzenie Stałej Grupy Roboczej RWPG do Spraw Wydobycia Ropy Naftowej. W podpisaniu protokołu końcowym wytyczono kierunki dalszej 2-letniej współpracy badawczej i przemysłowej w dziedzinie oczyszczania, magazynowania i przygotowania ropy do transportu oraz rozwiązywania problemów ochrony środowiska naturalnego towarzyszących eksploatacji złóż bituminów.

Samochód dla pionierów

Na wystawie polskiego przemysłu motoryzacyjnego, która od kilku dni czynna jest w stolicy Kraju Rad, odbyła się uroczystość przekazania w darze moskiewskim pionierom 100-tysięcznego samochodu wyeksportowanego przez nas.

szcze zakłady do ZSRR. Pojazdem tym został popularny mikrobus „Nysa-522”. Samochód służyć będzie dzieciom i młodzieży z moskiewskiego Pałacu Pionierów.

Propozycja prezydenta USA

Senat amerykański zaaprobował w czwartek znaczną większością głosów propozycję prezydenta Cartera wprowadzenia zakazu spalania ropy naftowej i gazu ziemnego przez nowo budowane w USA elektrownie.

Wzrost cen w EWG

Według oficjalnych danych, opublikowanych w Brukseli, wzrost cen od lipca 1976 do lipca 1977 wyniósł przeciętnie w krajach wspólnoty 10,9 procent. Największy stopień inflacji zanotowano we Włoszech, gdzie wzrost cen w badanym okresie wyniósł 18,7 procent. Na kolejnych miejscach znajdowa-

ły się — Wielka Brytania — 17,7 procent, Irlandia — 14, Dania — 10,7 procent. Najmniejszy wzrost cen zanotowano w RFN, gdzie wyniósł on równo 4 procent.

Pomoc ONZ dla Turcji

Organizacja Narodów Zjednoczonych zakupiła dla Turcji dwa specjalistyczne samoloty wyposażone w aparaturę fotograficzną do wykrywania tajnych plantacji makusurów do produkcji opium. Do chwili obecnej ONZ przekazała Turcji 2,5 miliona dolarów na ułatwienie jej walki z gangami handlarzy narkotyków.

Manewry wojsk greckich

W piątek w pobliżu granicy z Turcją rozpoczęły się wielkie 4-dniowe manewry wojsk greckich, w których uczestniczą siły lądowe, lotnictwo i marynarka wojenna. Agencja Reutersa przypomina, że w związku z kryzysem cypryjskim

Nowe przypadki cholery

W ciągu ostatnich 48 godzin w Jordani zanotowano 42 nowe przypadki zachorowań na cholera, w tym 18 w stolicy kraju. Tym samym liczba potwierdzonych przypadków cholery w Jordani wzrosła do 106.

Rozbił się samolot

W czwartek na Alasce rozbił się o licaży 3200 metrów sześcioramienowy samolot Ilamna dwusilnikowy samolot miejscowego towarzystwa lotniczego. Wszystkie 13 osób znajdujących się na pokładzie poniosło śmierć. Samolot odbywał lot z miejscowości Ilamna do Anchorage. Przyczyny katastrofy nie są znane.

Wielowiekowa tradycja podłożem wszechstronnej i przyjaznej współpracy

Wywiad E. Gierka dla Telewizji Francuskiej

9 bm. Telewizja Francuska w pierwszym programie nadaje wywiad, jakiego sekretarz KC PZPR, Edward Gierek, udzielił znanemu dziennikarzowi francuskiemu Yves Mourousi. Wywiad ten — bezpośrednio transmitowany z gmachu Sejmu PRL w Warszawie i przeprowadzony w języku francuskim — jest ważnym wydarzeniem politycznym o znaczeniu międzynarodowym, co wielokrotnie podkreślali francuscy komentatorzy. Wywiad trwający 30 minut nadany został w ramach popołudniowego dziennika informacyjnego o godzinie 13, oglądanego przez kilkanaście milionów Francuzów.

Edward Gierek wyraził głębokie zadowolenie, że oficjalna wizyta, jaką rozpoczyna we Francji w poniedziałek, 12 bm., będzie nową okazją do spotkania i przeprowadzenia rozmów z prezydentem Valerym Giscard d'Estaingiem. Dodał, że zachował jak najlepsze wspomnienia z dotychczasowych spotkań z szefem państwa francuskiego i wyraził przekonanie, że kolejne spotkanie będzie miało podobny charakter. E. Gierek udaje się do Paryża z przesłaniem, że jego wizyta przyczyni się do dalszego rozwoju i pogłębienia przyjaznej współpracy między Polską i Francją.

I sekretarz KC stwierdził, że Francja może wnieść ważny wkład w dalszy rozwój współpracy między oboma krajami. Stosunki polsko-francuskie opierają się na bogatej, wielowiekowej tradycji, na wzajemnej sympatii obu naszych narodów, na wspólnej walce o wolność, ale także na wszechstronnej współpracy. Strona polska pragnie aby ta wzajemnie korzystna współpraca była jeszcze pełniejsza.

Polska, która znajduje się obecnie w stadium dynamicznego rozwoju i modernizacji — stwierdził E. Gierek — wysoko ceni nowoczesną technologię francuską. Daje to Francji szereg możliwości intensyfikacji współpracy gospodarczej, naukowej i technicznej z Polską, tym bardziej, że gospodarki obu krajów uzupełniają się w wielu dziedzinach. Pomyślnie rozwijają się też stosunki naukowe i kulturalne. Francja jest tu naszym pierwszym partnerem wśród krajów zachodnich. Pragniemy aby podobną pozycję zajmowała kultura polska we Francji.

I sekretarz KC podkreślił wspólny wkład Polski i Francji w umacnianie procesu odprężenia i pokoju w Europie. Stosunki polsko-francuskie są dobrym przykładem współpracy państw o różnych ustrojach społecznych.

Polska wysoko ceni wkład, jaki Francja wnosi w dzieło umacniania procesu odprężenia, tym bardziej, że jest ona krajem, który pierwszy na Zachodzie wkroczył na tę drogę. Wkład ten przyczyni się niewątpliwie do stworzenia dobrego klimatu przed bełgradzkim spotkaniem KBWE. E. Gierek ocenia pozytywnie dotychczasowe stadium realizacji postanowień Aktu Końcowego KBWE z Helsinek.

Przywódca Polski omówił następnie realizację programu przyjętego na VII Zjeździe PZPR. Omówił również najważniejsze zadania, których celem jest ciągła poprawa warunków materialnych społeczeństwa.

Jedno z pytań dotyczyło stosunków gospodarczych Polski z zagranicą. E. Gierek wyraził zadowolenie z dotychczasowego rozwoju wymiany handlowej PRL ze światem i ze stalego wzrostu udziału Polski w handlu międzynarodowym. Podkreślił decydujące znaczenie, jakie dla Polski mają stosunki gospodarcze ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Ważne miejsce w stosunkach gospodarczych Polski ze światem zajmuje Francja.

I sekretarz KC PZPR podkreślił, że Polska to kraj otwarty, przeżywający obecnie szybki, dynamiczny rozwój, pokonujący trudności, doganiający wysoko rozwinięte kraje, pragnący utrzymać przyjazne kontakty z całym światem.

Edward Gierek przypomniał, że wiele lat spędził we Francji, pracując jako górnik w kopalniach Nordu i Pas de Calais. Francję wspomina jako kraj ludzi broniących honoru i wielkości swej ojczyzny w latach okupacji hitlerowskiej. Dzisiejsza Francja to kraj nowoczesnej techniki, osiągnięć naukowych, kraj, który dzięki myśli politycznej gen. de Gaulle'a i innych przywódców, potrafił znaleźć należne mu miejsce na arenie światowej. Narody polski i francuski — wzajemnie bliskie — mogą wiele zdziałać dla przyszłości Europy.

Na zakończenie Edward Gierek przekazał w imieniu narodu polskiego serdeczne pozdrowienia dla wszystkich przyjaciół Polski we Francji. (PAP)

Wywiad V. Giscarda d'Estaing dla „Życia Warszawy“

„Życie Warszawy” w numerze sobotnio-niedzielnym publikuje wywiad, jakiego prezydent Republiki Francuskiej Valery Giscard d'Estaing udzielił temu dziennikowi z okazji zbliżającej się oficjalnej wizyty I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka we Francji.

Mówiąc o francusko-polskiej przyjaźni i współpracy — Valery Giscard d'Estaing poruszył m. in. sprawę dalszego rozwoju współpracy gospodarczej wyrażając życzenie jej zwiększenia.

Nawiązując do problematyki międzynarodowej prezydent stwierdził, że Francja i Polska odczuwają to samo pragnienie wspólnego działania na rzecz utrzymania pokoju w Europie oraz podkreślił żywotność ducha Helsinek.

W zakończeniu wywiadu prezydent — w imieniu własnym i narodu francuskiego — przekazał narodowi polskiemu życzenia powodzenia w wielkim wysiłku na rzecz rozwoju narodowego. (PAP)

W Poznaniu

Odnaczenia dla przodujących rolników

Podczas wczorajszego spotkania w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu z udziałem władz partyjnych i administracyjnych województwa 118 zasłużonych rolników, specjalistów rolnictwa oraz pracowników gminnych służb rolnych wręczono odznaczenia państwowe. Mieczysław Zebrowski otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: Irenę Bociańską, Romana Jackowskiego, Władysława Kostyniuka, Franciszka Majchrzyckiego, Gwidona Sobiecha, Izdo-

ra Sledzia, Floriana Marciniaka, Józefa Matuszczaka, Adama Mikosza, Jana Misiornego, Zbigniewa Wojtowicza, Marię Topolańską, Stanisława Napierałę, Władysława Nowaka, Wacława Owoca, Wiktora Rumińskiego i Józefa Wojciaka. 29 osobom wręczono Złote Krzyże Zasługi, 40 osobom — Srebrne Krzyże Zasługi, 31 osobom — Brązowe Krzyże Zasługi.

Gratulacje i podziękowania za wzorową pracę złożył odznaczonym I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasa da. (emp)

Grupa młodych pracowników rolnictwa

Dokończenie ze str. 1

pracownicy i koledzy, wskazywali na źródła swych osiągnięć oraz na konkretne zamierzenia, jakie podejmą w celu dalszej intensyfikacji produkcji rolnej, lepszego wykorzystania ziemi i maszyn.

I sekretarz KW PZPR, gratulował przodującym młodym rolnikom i pracownikom rolnictwa, podkreślając olbrzymią wagę i rosnące zadania młodego pokolenia w unowocześnianiu rolnictwa i przeobrażaniu życia na wsi. Młodzieży, która wiąże się na stałe ze wsią i ma do pracy w rolnictwie odpowiednie przygotowanie, gwarantuje się należyta, wszechstronna pomoc i opiekę.

Wyrazem troski państwa o poprawę warunków życia ludności rolniczej są prace nad wprowadzeniem systemu emerytur dla rolników. Będzie to kolejny, niezwykle ważny krok w urzeczywistnianiu socjalistycznych zasad sprawiedliwości społecznej.

Na zakończenie I sekretarz KC PZPR powiedział m. in.:

Swoją wzorową pracą w rolnictwie i jego obsłudze daćcie dowody dojrzałości obywatelskiej i patriotycznej. Za to wam serdecznie dziękujemy i życzymy dalszych sukcesów. (PAP)

Narada poznańskich eksporterów

Przedstawiciele przedsiębiorstw z województwa poznańskiego eksportujących swoje wyroby spotkali się w piątek w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu, by przedyskutować najważniejsze problemy związane z wykonaniem tegorocznego planu wywozu towarów. Naradę prowadził sekretarz KW PZPR w Poznaniu Bogdan Waligórski.

Zadania eksportowe przedsiębiorstw województwa ustalono w tym roku na 1 325 000 000 złotych dewizowych. Są one wyższe o 11,2 proc. od wyników roku ubiegłego. Jednak planowana dynamika wzrostu eksportu jest w Poznaniu o 2,6 pkt. niższa niż średnia krajowa.

Wykonanie zadań pierwszego półrocza — jak stwierdził kierownik Wydziału Przemysłu i Handlu KW PZPR, Leon Orlikowski — należy uznać za niezadowalające.

Planu sprzedaży wyrobów eksportowych nie wykonało 35 przedsiębiorstw, a zaległości wynoszą 137 mln złotych. Jednak w lipcu i sierpniu nastąpiło znaczne przyspieszenie sprzedaży. Mimo tego do wykonania planu operatywnego zabrakło produkcji wartości 81 mln złotych. Nadal planu nie zrealizowały 32 przedsiębiorstwa, głównie przemysłu maszynowego, chemicznego, leśnictwa i przemysłu drzewnego oraz spółdzielczości pracy. Największe zaległości ma przemysł chemiczny. Dobre wyniki uzyskują natomiast przedsiębiorstwa resortu budownictwa i materiałów budowlanych oraz spółdzielczości inwalidzkiej.

Uwzględniając tę sytuację, przedstawiciele czło-wiecznych producentów — eksporterów z Poznańskiego mówili o zamierzeniach mających na celu wykonanie tegorocznych zadań. (map)

od GŁOSU

Dożynki, czy jak polują encyklopedie wieńców winy okryte, to tradycja w Polsce uroczystość z okazji zakończenia zbiorów zbóż. Centralne Dożynki organizowane są zwykle w regionie wyróżniającym się w produkcji rolnej. W niedzielę uznania takiego dostępują leszczynianie.

Kto był w Lesznie kilka lat temu, a kto odwiedził je w ostatnich dniach — najłatwiej dostrzeże wiele korzystnych zmian. Przyczynił się zapewne do nich wojewódzki awans tego pięknego wielkopolskiego miasta, ale też dużo nowego zrobiło na własnie z myślą o Dożynkach. To już taka tradycja, że wszyscy kolejni gospodarze Dożynek starają się zorganizować je jak najlepiej.

Nie inaczej jest w Lesznie. Piękny stadion, nowe restauracje, wytykowane domy, nowe trasy dojazdowe. Porządek i estetyka we wszystkich miastach i wsiach województwa. Leszczynianie sporo musieli się napracować, by godnie przyjąć gości z całej Polski. Wiele zrobiono w czynach społecznych. Dużej pomocy udzielił też sąsiedzi z Kaliskiego, Poznańskiego, Legnickiego i Zielonogóskiego.

Gdy mówimy — trudne żniwa, myślimy w tym roku właśnie m. in. o Leszczynianach, gdzie pogoda nie skąpiła niespodzianek: huraganu, powodzi i gradu. A mimo tego dzięki ogromnemu wysiłkowi rolników, do brej organizacji służb rolnych i rozumnej pomocy władz wojewódzkich, zbiorów w tym regionie należą do najwyższych w kraju. Dlatego też dożynkowy wieńiec leszczynian jest nie mniej dorodny niż w latach ubiegłych. Składa się na niego płonący godny gospodarzy Centralnych Dożynek.

MP

Armia USA liczy 2 miliony żołnierzy

Według ostatnich danych statystycznych opublikowanych przez Pentagon, prawie 1/4 sił amerykańskich stacjonuje za granicą. Łącznie w armii amerykańskiej służy ponad 2 mln żołnierzy. (PAP)

Umacnia się sojusz Izraela z reżimem RPA

Ambasador izraelski w Pretorii I. Unna oświadczył przed kamerami telewizji RPA, iż Izrael przywiązuje wyjątkowo duże znaczenie do współpracy z Republiką Południowej Afryki. Interesują nas — podkreślił — szczególnie jej strategiczne zasoby naturalne.

Aktywnie rozwija Tel-Awiw współpracę z RPA w dziedzinie wojskowej. Dostarcza rasiom różnego rodzaju broń palną, najnowocześniejsze elektroniczne urządzenia wojskowe i kanonierki z wyrzutniami rakietowymi. Na licencji izraelskiej Pretoria produkuje we własnym zakresie niektóre rodzaje uzbrojenia. W wyniku regularnych kontaktów przedstawicieli rządów i kół gospo-

darczych obu krajów osiągnięto porozumienie o sprzedaży czołgów i myśliwców odrzutowych.

Amerkański tygodnik „Newsweek” w artykule poświęconym przygotowaniom Pretorii do doświadczeń z bombą atomową, podaje, że istnieje dane o bezpośrednim współudziale w przygotowaniu do tego eksperymentu Izraela. Wielu agentów wywiadu — pisze tygodnik — jest przekonanych, że jest to izraelski ładunek nuklearny.

Umacniający się sojusz Tel-Awiw — Pretoria, rozszerzając się kontakty w dziedzinie wojskowej, w tym dotyczące broni nuklearnej między Izraelem a rasiastami z RPA, kraje afrykańskie oceniają jako poważne zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa w Afryce i na całym świecie. (PAP)

Kolejne osiedla żydowskie na zachodnim brzegu Jordanu

Izraelski minister rolnictwa Ariel Sharon ujawnił w czwartek, że w ubiegłym miesiącu Izrael utworzył wiele osiedli żydowskich na okupowanym

zachodnim brzegu Jordanu bez informowania o tym publicznie. Odmówił on jednakże podania liczby i nazw tych osiedli. (PAP)

Incydent grecko-turecki

Grecja odrzuciła w czwartek oskarżenie tureckie, że grecki patrolowiec otworzył ogień do tureckiego statku pasażerskiego na wodach terytorialnych Turcji, w pobliżu wyspy Lesbos. Rzecznik rządu greckiego oświadczył, że statek znajdował się na wodach

terytorialnych Grecji i że nie został on ostrzelany przez jednostkę greckich sił morskich. Jednostka grecka miała jedynie oddać strzały ostrzegawcze w kierunku, statku tureckiego, który następnie zmienił kurs i odpiął. (PAP)

Rząd RFN utrzymał także w piątek zakaz ujawniania wszelkich informacji związanych z porwaniem przemysłowca, prezesa zachodniemieckiego Związku Pracodawców, Hansa Martina Schleyera. Z tego powodu odwołane zostało nawet nadzwyczajne posiedzenie Komisji Spraw Wewnętrznych i Komisji Prawnej Bundestagu, które miały zaznajomić się z okolicznościami zamachu na Schleyera w Kolonii. Rzecznik Federalnego Urzędu do Kryminalnego, na pytanie, czy uprowadzony w poniedziałek Schleyer jeszcze żyje, odpowiedział, iż są „dobre szanse” że tak jest.

Biuro francuskie agencji AFP w Bonn, co zostało potwierdzone również oficjalnie, otrzymało w piątek w godzinach przedpołudniowych, dwa pełne listy nadane przez „Od-dział Siegfrieda Hausnera”, a więc przez grupę tzw. Frakcji Armii Czerwonej (RAF), która dokonała zamachu.

Sprawa porwania H. M. Schleyera Nowe ultimatum za pośrednictwem biura AFP w Bonn

Jeden z tych listów — zgodnie z informacją AFP — zawierał fotografię uprowadzonego i tekst napisany przypuszczalnie jego ręką. Treść tego tekstu nie została ujawniona. W drugim liście porywacze postawili nowe ultimatum, a mianowicie, aby więźni, członkowie tzw. Frakcji Armii Czerwonej zostali przewiezieni na lotnisko we Frankfurcie n/Menuem do samolotu o dalekim zasięgu i aby ich odlot był bezpośrednio transmitowany przez telewizję.

Rzecznik rządu Klaus Boelling zakomunikował w piątek na konferencji prasowej w Bonn, że opublikowanie informacji AFP o

listach nastąpiło za wiedzą rządu RFN.

LIST DO REDAKCJI „FRANKFURTER RUNDSCHAU”

Redakcja „Frankfurter Rundschau” we Frankfurcie n/Menuem otrzymała również w piątek przed południem kolejny list od sprawców porwania Schleyera. List nadano w czwartek w Mannheim o godzinie 23. Zawiera on żądanie złożenia przez rząd oświadczenia w czwartek o godzinie 20. List przekazano do Federalnego Urzędu Kryminalnego.

W piątek po południu przez radio została nadana wiadomość „Frankfurter Rundschau” dla porywaczy. Stwierdza się w niej, że ponieważ list nadszedł w piątek i nadany był już 3 godziny po wyznaczonym przez porywaczy terminie złożenia przez rząd deklaracji, ich żądanie nie mogło być spełnione. (PAP)

Obrady Interpolu

W Sztokholmie zakończyło się w czwartek 46 Zgromadzenie Ogólne Interpolu — Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej, grupującej 126 państw. Obrady toczyły się przy drzwiach zamkniętych. Podsumował je sekretarz generalny organizacji, dyrektor policji szwedzkiej — Jean Nepote.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura minimalna od 8 do 10 stopni, maksymalna — od 17 do 19 stopni.

W piątek o godz. zanotowano w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile po 17 stopni; ciśnienie 757 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

CENTRALNE DOŻYNKI — LESZNO 1977

— Województwo nasze należy do czołowych w skali kraju pod względem produkcji rolnej. Osiągacie bardzo dużą wydajność zbóż z hektara, a także bardzo dobre wyniki w chowie bydła i trzody chlewnej. Rolnictwo waszego województwa rozwija się w kierunkach, które są szczególnie pożądane w całym kraju. Charakteryzuje je daleko posunięta specjalizacja i wysoka towarowość produkcji oraz rozwinięte formy współpracy zarówno pomiędzy gospodarstwami indywidualnymi w postaci zespołów specjalistycznych, jak też pomiędzy gospodarstwami indywidualnymi i uspołecznionymi. Rolnicy wasi chcą i po-

trafią korzystać z osiągnięć nauki, z porad służby rolnej. Dobrze pracują kółka rolnicze. O bardzo dobrych rezultatach, jakie osiągniecie w produkcji rolnej, zdecydowała przede wszystkim — tak jak na każdym odcinku naszego życia — praca, gospodarność, wysokie kwalifikacje, nowoczesny sposób myślenia tutejszych rolników — gospodarzy indywidualnych, spółdzielców, pracowników i kadry kierowniczej PGR.

Z przemówienia Edwarda Gierka na I Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lesznie, 12 listopada 1975 r.

KULTURA ROLNA I PRACOWITOŚĆ

Rozmowa z Eugeniuszem Pacią — członkiem Komitetu Organizacyjnego Centralnych Dożynek, wojewodą leszczyńskim

— **W**ojewództwo leszczyńskie posiada przeciętne warunki glebowe i klimatyczne, a jednak osiąga bardzo dobre wyniki w produkcji żywności. Świadczy o tym wysokie, często pierwsze miejsca w zestawieniach obrotujących rolniczą produktywności. Jakimi czynnikami wpływają na towarowość rolnictwa leszczyńskiego?

— Pod względem przydatności gruntów ornych, województwo leszczyńskie zajmuje 10 miejsce w Polsce. Poza tym nasz region cierpi na znaczny niedobór wody — oczywiście nie w bieżącym roku, który uroził nas wielkim nadmiarem wilgoci. Ale wysokie plony zbóż, kukurydzy, rzepaku, buraków i bardzo intensywna hodowla dowodzą, że nie tylko warunki naturalne decydują o plonach. W Leszczyńskim najważniejszym czynnikiem intensywnego gospodarstwa rolnego jest wysoka kultura rolna, od pokoleń wykształcona i kultywowana przez rolników naszego regionu. I pracowitość. Rolnicy leszczyńscy, zarówno indywidualni, jak i zatrudnieni w gospodarstwach państwowych i spółdzielczych chcą dobrze pracować na roli i wiedzą, jak to robić. Właśnie ta bardzo dobra znajomość fachu rolniczego, pracowitość i ambicja ludzi, w połączeniu z dość dobrym wyposażeniem w środki techniczne do produkcji owocują wysokimi plonami leszczyńskiego rolnictwa.

— Tegoroczna aura nie sprzyjała rolnictwu. Najpierw wiosenne przymrozki i opady w okresie kwitnienia i zapyłania zbóż, w lipcu huragan, potem ulewne burze z gradobiciem, deszcze w ciągu niemal całych zniw i lokalne powodzie wywołały niepokój o plony. Czy rolnicy leszczyńscy i władze województwa uporały się z przeciwnościami, czy zdołano zebrać wszystkie zboża?

— Pogoda sprzyjała się przeciw rolnikom przede wszystkim w czasie zniw. Ale poza nielicznymi skrawkami pól zalanymi przez powódź, udało się uratować wszystkie zbiory. Udało się przede wszystkim dzięki dużej liczbie znakomych kombajnów „Bizon” oraz gestej sie-

ci suszarni. Gdybyśmy nie mieli tych kombajnów, to trudno sobie wyobrazić, w którym miejscu byłibyśmy ze zniwami dzisiaj. Tylko one były w stanie kosić bardzo wyłożone zboża. Naturalnie fatalna pogoda spowodowała, że plony zbóż są niższe od oczekiwanych, ale liczymy na to, że dobry urodzaj kukurydzy zarówno na ziarno jak i na silos oraz wysokie plony roślin okopowych rekompensują poniesione straty.

Muszę podkreślić, że zniwa tegoroczne kosztowały rolników bardzo dużo wysiłku, zwłaszcza tam, gdzie podmokłe pola nie pozwalały inaczej zniwować, jak, przy pomocy kół i ręcznego wynoszenia snopów na bardziej suche miejsca. Poza tym zniwa spiętrzyły się z drugim pokosem traw, a pod koniec sierpnia z koniecznością przygotowania pól pod zasiewy rzepaku i zbóż ozimych.

— Leszno i województwo bardzo dobrze przygotowały się do przyjęcia dożynekowych gości. Jakimi przedsięwzięciami komitetu dożynekowego można uznać za najważniejsze?

— W Lesznie najwięcej pracy kosztowało przygotowanie stadionu im. Alfreda Smoczyka i jego otoczenia do dożynekowej imprezy. Powiększona została widownia, a tor żużlowy został zmodernizowany zgodnie z międzynarodowymi przepisami. Klub „Unia” dostał nowe pomieszczenia klubowe oraz garaże i warsztaty. Ta spora inwestycja w znakomity sposób ułatwi organizację zawodów żużlowych. W mieście zbudowano lub zmodernizowano wiele sklepów, a dzięki nowym lub odnowionym restauracjom, kawiarniom i barom Leszno stało się jednym z najbardziej atrakcyjnych miast w Polsce. Powstała 2-kilometrowa obwodnica na trasie Poznań — Wrocław oraz 13,5 kilometra nowych lub ukończonych nawierzchni ulic. To trwałe nabytki Leszna. Przede wszystkim jednak miasto stało się bardzo ładne, dzięki odnowieniu elewacji, pięknie urządzonego sklepom i lokalom gastronomicznym, kolorowym ulicom i placom, dzięki wypielegnowaniu zieleni i posadzeniu pół miliona krze-

wów ozdobnych i róż. Podobnie zyskały na przygotowaniu dożynekowych imprez miejscowości województwa. Przywdziewanie odświętnych szat kosztowało wiele wysiłku, ale stworzone zostały warunki, aby utrzymać ten stan posiadania, żeby nadal strzyc trawniki, pielęgnować róże i fasady domów, płoty i znaki drogowe, ładnie dekorować wystawy sklepów, na co dzień dbać o czystość i estetykę otoczenia. Dlatego, choć dożynkowe inwestycje można oceniać w złotych, metrach kwadratowych nowych sklepów i kilometrach zmodernizowanych dróg, uważam, że najcenniejsze może się okazać ugratowanie wśród mieszkańców Leszczyńskiego przekonania, że w ładnym otoczeniu przyjemniej żyć i pracować.

— Dożynki, to tylko jeden z akcentów rolniczego lata: trzeba przystąpić do szeregu ważnych prac. Co będzie najpilniejszym zadaniem leszczyńskiego rolnictwa w najbliższych tygodniach?

— Jeszcze przed zakończeniem zniw rolnicy przystąpili do upraw pod zbiory przyszłoroczne. Z niewielkim opóźnieniem zasiali rzepak, teraz przygotowują glebę pod siew zbóż ozimych. Równocześnie rozpoczynają się zniwa kukurydzy zielonkowej. W końcu września dojdą do tego zbiory roślin okopowych — ziemniaków i buraków. Wieś troszczy się o zebranie plonów jesieni i właściwe ich zakonserwowanie, jak paszy dla trzody i bydła. W październiku czekają nas jeszcze zbiory kukurydzy na ziarno.

Uważam, że te jesienne zniwa są na ogół trudniejsze i wymagają od mieszkańców wsi większego wysiłku, ze względu na mniejszy stopień mechanizacji. Dlatego dożynki są dopiero półmetkiem zbiorów. Ale tegoroczne święto plonów jest dla rolników okazją do szczególnego zadowolenia, bo mimo tyłu przeciwności przyrody udało im się uratować plony. Jesteśmy im wszyscy za to wdzięczni.

— Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiał
TOMASZ TALARCZYK

Pomysł za miliony

Gdy na leszczyńskim stadionie krążyć będzie w korowodzie dożynkowy wieniec, sfatygowane trudnym zniewaniem kombajny zbożowe czekać będą w bazach na przeładowanie. Co bardziej uszkodzone pojedają do Kąkolewa, gdzie „Bizon” i „Vistula” poddaje się remontom i obowiązkowej korekty metry.

W tym czasie inne kombajny opuszczają zakłady wielkopolskich POM. Szykowane są tam pośpiesznie do zbliżających się zniw — tym razem kukurydzy. Kończy się w nich przeróbka urządzeń zbierających we francuskich kombajnach „Rivierre — Casalis”. Importowane od dłuższego czasu z zagranicy, nie były przystosowane do zbioru omłoczonej słomy kukurydzy. We Francji tę słomę się przyoruje. W Polsce natomiast stanowi ona cenną paszę dla inwentarza. Wielkopolscy fachowcy, a ściślej specjaliści z gostyńskiego Przedsiębiorstwa POM zaczęli po ubiegłorocznych zniwach kukurydzy przemysł siliwać, jakby francuską konstrukcję przystosować do naszych wymogów. Dwaj młodzi wielkimi i stażem zawodowym, lecz znani z wielu innych usprawnień racjonalizatorskich, inżynierowie Stanisław Palczewski i Stefan Jaraczewski wpadli — po dokładnych obserwacjach pracy kombajnu — na pomysł niezwykle prosty.

— Warto to zobaczyć. Pomysł na medal! — zachęcał na czelny dyrektor Zjednoczenia Technicznej Obsługi Rolnictwa w Poznaniu Jarosław Pawlicki. — Usprawnienie nie wymaga wielu przeróbek kombajnu ani kosztów, za to zyskowne jest uwagi. Francuski konstruktor kombajnu „Rivierre — Casalis”, gdy to obejrzał w Gostyniu, zaakceptował zmiany. Praktyczni Francuzi doszli do wniosku, że polskie doświadczenia ze zbieraniem słomy kukurydzy mogą im się też przydać. Obliczyli, że zbiór na paszę przeorywanej w nich słomy dałby im 12 milionów ton oszczędzonych pasz, co jest



równie całym zbiorom słomy (wraz ze słomą i ziarnem) uprawianego we Francji.

— A polski patent? Myślisz, że na tym coś zarobiliście?

— Racjonalizatorzy gostyńscy nie mieli czasu o tym pomyśleć. Formalności patentowe są uciążliwe i długotrwałe, a my chcieliśmy mieć te kombajny przerobione na tegoroczne zniwa kukurydzy.

*

Na placu POM w Gostyniu rząd wyłakierowanych na czerwono „Casalisów”. Kręcą się przy nich monterzy. Ostatni przegląd. Za chwilę 6 kombajnów opuści bramę zakładu, że by udać się do macierzystej bazy w Kombinacie PGR Gola. Tam właśnie — po dokonanych już przeróbkach — będą pracować pod koniec września przy zbiorze wyrosłej jak las kukurydzy. Dyrektor kombinatu Edmund Skoczyński mając do zbioru w tej jesieni duży areal 600 ha, z góry obiecuje sobie znaczne korzyści.

— Jeden z pierwszych oddałem swoje „Casalis” do przeróbki, gdy dowiedziałem się o

Na zdjęciu: Kombajn „Rivierre — Casalis” w czasie przeróbki w Zakładzie POM w Gostyniu.

Fot. — H. Kamza



pomyśle Palczewskiego i Jaraczewskiego. Zależy mi bowiem na starannym sprzątnięciu z pól nie tylko kaczanów z ziarnem, lecz wszystkich słomy, omlóconych łodyg. Poprzednio na skutek innego zamontowania hедера (urządzenia zbierającego kaczany) przez francuskich producentów niszczyło się sporo łodyg przyniętanych kołami „Casalisów”. Strata cennej paszy, a i pole zasiane odpadkami sprawiło kłopot traktorzystom przy dalszej uprawie.

Obydwu racjonalizatorów, którzy od kilku lat stanowią zgrany tandem wynalazczy, spotykałem przy udoskonalanych właśnie „Casalisach”.

— Na czym polega wasze usprawnienie?

— Na przesunięciu hедера od kół ku środkowi ramy zawieszającej oraz na zmianie konstrukcji ślimaka podającego oberwane kaczany kukurydzy do młocarni.

Ta zmiana zapobiega właśnie przyniętaniu kołami łodyg kukurydzy. Według obliczeń rzeczoznawców poznańskiego Okręgowego Klubu Techniki i Racjonalizacji w Rolnictwie, sto sztuk tak przerobionych „Casalisów” daje oszczędność słomy kukurydzy o wartości około 5 mln złotych.

Zachęceni taką wymierną w paszach i złotych korzyścią, posiadacze „Casalisów” przysięgli tego lata szturm do wielkopolskich zakładów POM. Do tej pory dokonano przeróbek w ponad stu kombajnach tego typu, z czego 51 w samym Zakładzie Przedsiębiorstwa POM w Gostyniu. Stefan Jaraczewski sprawuje patronat nad wszystkimi przeróbkami „Casalisów” w Wielkopolsce i kraju.

Najwięcej udoskonalonych przez gostyńskich fachowców kombajnów kukurydzy będzie pracować tej jesieni na polach województwa leszczyńskiego i poznańskiego, które mają duże areale uprawy kukurydzy na ziarno. Zainteresowani tym usprawnieniem zbioru słomy przedstawiciele Kombinatu PGR Noteć z województwa pilskiego, zgłosili się w tej sprawie do Zjednoczenia TOR w Poznaniu. Do tegorocznych zniw z przeróbkami swoich „Casalisów” nie zdążyli, lecz przyda się im w roku przyszłym, bo kukurydza jako piąte zboże Wielkopolski ma i w tym regionie przysięść; uprawia się jej tutaj 25 000 ha z przeznaczeniem na ziarno. Jeśli przyjmie się na dobre w kraju jej uprawa, uzależniona głównie od rozwoju zaplecza suszarniczego, to dożynki będziemy obchodzić nie tylko po zniwach zbożowych we wrześniu, lecz także i po kukurydzy — pod koniec października.

Gostyńscy inicjatorzy i wykonawcy usprawnień we francuskim „Casalisie” mają szansę na nasz symboliczny „Medal za Inicjatywę”, bo nagrodą za realizację pomysłu przynajmniej im zapewne kto inny. Na razie najlepszą nagrodą dla nich jest świadomość, że przyczynili się swą pracą do znaczących oszczędności paszowych w naszym regionie, a w niedalekiej przyszłości i w całym kraju.

MARIA POLCYNOWA

Leszczyńskie rolnictwo

- 2,4 proc. wartości produkcji jęczmienia,
- 4,2 proc. wartości produkcji buraka cukrowego,
- 2,8 proc. wartości skupu trzody chlewnej.

W porównaniu do średniej krajowej, rolnictwo leszczyńskie dostarczyło w 1975 roku krajowi z każdego hektara więcej: ● zboża o 250

kilogramów, ● mleka o 174 litry, ● żywca o 84 kilogramy.

W 1975 roku woj. leszczyńskie zajęło pierwsze miejsca w kraju w następujących dziedzinach produkcji rolnej:

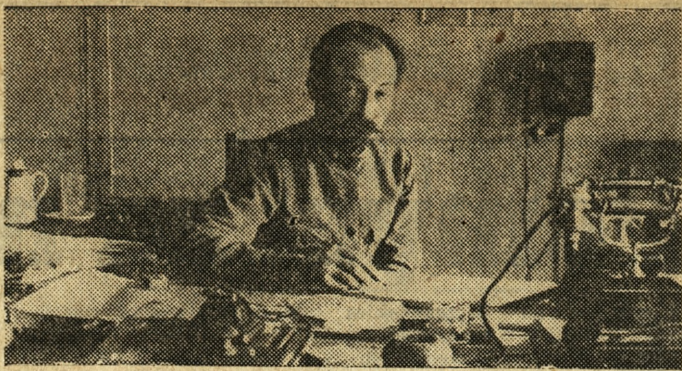
- w skupie produktów rolnych w przeliczeniu na powierzchnię użytków rolnych;
- w uzyskanych plonach 4 zbóż globalnie oraz w rozbięciu na poszczególne zboża;
- w skupie żywca wieprzowego i wołowego z hektara użytków rolnych.

Obszar województwa — 4153 km kw. Ludność — 344,9 tys.; 204,9 tys. zamieszkuje na wsi. Gospodarstwa państwowe włączają 31,0 proc. użytków rolnych, rolnicze spółdzielnie produkcyjne — 5,6 proc., gospodarstwa indywidualne (29 872) — 62,1 proc. Leszczyńskie w skali kraju dysponuje 1,5 proc. powierzchni użytków rolnych oraz 1,6 proc. powierzchni gruntów ornych. ● 1,6 proc. wartości brutto środków trwałych w rolnictwie.

W produkcji rolnej, w stosunku do całego kraju, osiąga:

Feliks Dzierżyński w swoim gabinecie w 1921 roku.

Fot. — Archiwum



W 100 rocznicę urodzin Feliksa Dzierżyńskiego

Żołnierz Rewolucji

W pierwszych latach po Rewolucji Październikowej, kiedy młoda jeszcze władza radziecka musiała borykać się z wieloma trudnościami, często pojawiały się bardzo skomplikowane problemy, a rozwiązać je było nielato. W takich właśnie wypadkach Lenin zwykł był mawiać:

— No cóż, trzeba to będzie powierzyć Dzierżyńskiemu, on to zrobi.

Lenin darzył Feliksa Dzierżyńskiego wielkim zaufaniem, wiedział że ten człowiek wykona każde powierzone mu przez partię zadanie.

Feliks Dzierżyński, urodzony 11 września 1877 w Dzierżynie na Wileńszczyźnie, już od wczesnej młodości związał się z ruchem rewolucyjnym. Jego pierwsze kontakty z poglądami rewolucyjnymi datują się jeszcze z okresu nauk w gimnazjum wileńskim. W wieku 18 lat młody Feliks jest już prawdziwym, głęboko zaangażowanym rewolucjonistą, człowiekiem całym sercem oddanym sprawie, o którą walczy. I tak będzie już przez całe życie. Później przychodzi lata nie zwykłe aktywnej działalności w szeregach Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, wyjętej roboty organizacyjnej i rewolucyjnej. Należał do czołowych przywódców SDKPiL od jej powstania, od 1903 roku wszedł w skład Zarządu Głównego tej partii. W 1905 z ramienia SDKPiL kierował akcją rewolucyjną w Królestwie Polskim, przede wszystkim w Warszawie i Łodzi. Kiedy w 1906 roku SDKPiL weszła jako autonomiczna organizacja w skład Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji, Dzierżyński został członkiem Komitetu Centralnego SDPRR.

W 1906 r. Dzierżyński po raz pierwszy spotyka się z Leninem. Oddał już na zawsze pozostała serdecznością przyjaciółmi, ludzi, których połączyła wspólna walka, wspólny cel do którego dążyli.

Dzierżyński już w początkach swej działalności stał się wybitną postacią w polskim ruchu robotniczym. Nic dziwnego, iż jego osoba była szczególnie „atrakcyjna” dla carskiej żandarmerii. W 1897 roku 20-letni Feliks zostaje po raz pierwszy aresztowany, a następnie zesłany na Syberię,

skąd jednak wkrótce udaje mu się zbiec. Znowu widzimy go wśród warszawskich robotników, znów działa i znów policja wpada na jego ślad. Po nowym aresztowaniu, potem trzecim... i jeszcze jedno... i jeszcze...

Znowu Syberia. Droga zuchwałe ucieczki z zesłania znaczą setki kilometrów głuchoj tajgi. Lata emigracji. I znowu powrót do podziemnej działalności...

W więzieniach, na katorze i zesłaniu spędził Feliks Dzierżyński łącznie 11 lat — niemal czwartą część swego życia! Ciężkie przejścia podkopały mu zdrowie, nie zdolał jednak złamać hartu ducha i woli walki. W lutym 1917 r. rewolucyjne oddziały robotnicze uwalniają go wraz z innymi więźniami politycznymi z więzienia moskiewskiego... Od tego momentu kieruje wraz z Leninem przygotowaniem do Rewolucji Październikowej.

Lenin mówił, że każda rewolucja tylko wtedy przedstawi jakąś wartość, kiedy umie się bronić. Życie w całej rozciągłości udowodniło głęboką prawdę tkwiącą w tych słowach. Nie dążyły jeszcze przez brzmienie echa strzałów Października, gdy do akcji wkroczyły siły kontrewolucji. Mnożyły się antyradzieckie bunt, spiski, sabotaże, zamachy na czołowych działaczy młodej Republiki Rad. W 1918 r., z chwilą wybuchu wojny domowej, kontrewolucyjne podziemie uderzyło ze zdwojoną siłą... W tych ciężkich dla młodego państwa radzieckiego chwilach do walki staje kierowana przez Feliksa Dzierżyńskiego Ogólnorosyjska Nadzwyczajna Komisja do Walki z Kontrewolucją i Sabotażem. Rozpoczęła się zacięta bitwa z wrogami rewolucji.

Na pierwszej linii tej bitwy znalazł się Dzierżyński. Zdecydowanie, męstwo, całkowite oddanie partii i ludowi zyskały mu wkrótce przydomek „Żelaznego Feliksa”. Charakterystyka Dzierżyńskiego byłaby jednak niepełna, gdybyśmy po prostu przeszli jedynie na tych jego cechach. Najbliżsi współpracownicy i przyjaciele znali go bowiem również jako niezwykle sympatycznego i ujmującego w objęciu człowieka, wielkiego miłośnika muzyki i malarstwa, doskonałego znawcę literatury polskiej i rosyjskiej,

który w jakże rzadkich chwilach wypoczynku, polował, wioślał, jeździł konno...

Wojna i interwencja pozbawiły dachu nad głową i opieki rodzicielskiej olbrzymią liczbę dzieci. Z górą pięć milionów tych nieszczęsnych istot tułało się po całej Rosji w poszukiwaniu chleba i schronienia. I właśnie wówczas, w momencie największego nasilenia wojny domowej, zwraca się Dzierżyński i bez reszty zabiera do pracy przeciwko ogromnej liczbie spraw państwowych, o powierzenie mu utworzenia komisji zajmującej się poprawą doli dzieci bezdomnych. Wkrótce też z inicjatywy „Żelaznego Feliksa” utworzono w kraju sieć placówek wychowawczych, gdzie dzieci te, pozostając na całkowitym utrzymaniu państwa mieszkali, uczyli się i zdobywali zawód.

To właśnie spośród nich miało rekrutować się w przyszłości wielu wybitnych radzieckich lekarzy, pedagogów, inżynierów i naukowców...

W 1921 r. Kraj Rad nawiedza klęska nieurodzaju, głód zagląda ludziom w oczy. Owszem, żywność jest, ale daleko. Należałoby ją przywieźć. Tylko jak i czym? Transport jest zdezorganizowany, zniszczony. W tym trudnym okresie partia mianuje Feliksa Dzierżyńskiego ludowym komisarzem komunikacji.

W rekordowo krótkim czasie odbudował normalną komunikację, zyskując do tej pracy wielu specjalistów. Z początkiem 1924 r. transport zaczął obsługiwać gospodarkę narodową. W tymże 1924 r. Dzierżyński staje na czele Najwyższej Rady Gospodarki Narodowej. Pracując na tym stanowisku przyczynił się w znacznym stopniu do odbudowy i rozwoju przemysłu radzieckiego. Były to pierwsze lata industrializacji kraju.

W jednej z ankiet, na pytanie ile czasu poświęca pracy, napisał: „Pracuję tak długo, jak jest to konieczne”.

Rzeczywiście, do końca życia (zmarł 20 lipca 1926 r. w Moskwie) Dzierżyński pracował niezwykle intensywnie, z ogromnym poświęceniem, zajmując się rozległym kręgiem spraw partyjno-państwowych Kraju Rad.

MAKSIM KOLSKI

W niedzielę, 11 września nastąpi w Poznaniu otwarcie 36 Targów Krajowych. Tegoroczna impreza, której wyniki zadecydują o znacznej mierze o zaopatrzeniu sklepów w roku przyszłym, posiadać będzie roboczy charakter. Postanowiono do minimum ograniczyć wszystkie pokazy, wystawy, by w ekspozycji skupić się na zaprezentowaniu szerokiej oferty towarów, na które czeka handel i klienci. Organizatorzy „Jesieni 77” czyli Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług oraz Międzyresortowy Zespół do Spraw Targów i Giełd dołożyli wielu starań, aby zapewnić tegorocznym Targom handlowy profil, by wyeliminować z ekspozycji wszystkie te towary, których producenci nie potrafili w najbliższym czasie przekazać do handlu w ilościach zapewniających zaspokojenie potrzeb. Chodzi o to, aby wszystkie tzw. nowości, których potem bezskutecznie poszukiwaliśmy w sklepach, nie wprowadzały w błąd handlowców i zwiedzających.

W czasie jesiennych Targów Krajowych odbędzie się równocześnie w Poznaniu giełdy towarowe organizowane przez przemysł. „Jesień 77” wykorzystana zostanie również do przeprowadzenia wymiany towarowej artykułów rynkowych z krajami RWPG. W związku z tym zostali na Targi zaproszeni partnerzy handlowi z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR. Dokonają oni wyboru interesujących ich wyrobów i omówią z przedstawicielami naszego handlu i przemysłu warunki ich kontraktacji. Sora wami kontaktów z handlowcami krajów RWPG zajmować się będzie specjalna ekipa złożona z pracowników przedsiębiorstw handlu zagranicznego „Torimex” i „Hortex-Polcom” oraz przedstawicieli MHWiU.

Organizatorzy spodziewają się, że Targi przebiegać będą przy dużym zainteresowaniu publiczności. Taki kontakt konsumenta z producentami i handlowcami, co jest już, poznańską tradycją to jeden z ważnych elementów Targów, w których wszelkie nowe propozycje wyrobów zostają poddane ocenie ich potencjalnych nabywców. Tylko Targi obejmujące ogół wyrobów pozwalają też resortom i organizacjom gospodarczym, odpowiedniemu za zaopatrzenie rynku spożywczego na zasadnicze kompleksowo: ujawnić luki, dokonać pewnych przesunąć asortymentowych. Innymi sio-

Po raz 36 w Poznaniu

POWRÓT TARGÓW KRAJOWYCH

wy — sterować tą produkcją w skali makro.

Targi Krajowe, które organizowane są po 2,5-letniej przerwie, odbywać się będą od 11 do 17 września w Poznaniu raz w roku jesienią (poprzednio były organizowane również wiosną).

W tym roku przyjęto jako zasadę, że towary prezentowane na stoiskach w części wystawowej muszą być identyczne z tymi, które oferują się do kontraktacji.

Sprawę realności oferty postanowiono jednoznacznie. Nie ma to być wystawa, lecz mają być Targi, na których się sprzedaje i kupuje. Konkretnie wyroby muszą odpowiadać w miarę dużej serie. Dlatego też w dni poprzedzające otwarcie „Jesieni 77” komisje branżowe handlu, przemysłu i Centralnego Biura Jakości Wyrobów zapoznawają się z propozycjami w 17 grupach towarowych, oceniają zgodność ekspozycji z ofertą oraz jakość wyrobów. Towary zdyskwalifikowane zostały usunięte z ekspozycji i nie będzie się ich kontraktować. Natomiast towary oferowane do sprzedaży są specjalnie oznakowane, w zależności od zaopatrzenia w rwnku.

Równocześnie nie zrezygnowano z pokazywania nowości, choćby po to, by handlowcy i konsumenci mogli zorientować się, czego mogą spodziewać się za rok lub dwa i wypowiadzić się na temat trafności tych propozycji. Jednak te nowości produkcyjne i towary wytwarzane w krótkich seriach, jak również wszelkie prototypy są prezentowane w wydrebinowanych stoiskach lub pawilonach. Obowiązuje też wzór „informacja, jakie ilości tych towarów mogą być skierowane do handlu w ciągu, na przykład, jednego roku.”

Zarówno z zapowiedzi jak i ostatnich przygotowań (już w Poznaniu) odnosi się wrażenie, że tegoroczna oferta powinna być dość urozmaicona. Wystawcy z państwowego przemysłu kluczowego, terenowego i spółdzielczego oraz spółdzielczości rzemieślniczej, przedstawiają ofer-

te wartości ponad 251 miliardów złotych. Będą więc oferowane: artykuły gospodarstwa domowego, papiernicze, rolnospożywcze, ceramika, szkło, chemia, dziewiarstwo, odzież, kaletnictwo, obuwie, meble, paletki, parasole, samochody i akcesoria, sprzęt domowy, turystyczny, elektryczny, elektryczny i oświetleniowy, stolarka budowlana, szczotki, wiklina, wyroby metalowe i rzemieślnicze oraz zabawki.

Największym dostawcą jest resort przemysłu maszynowego którego oferta ma wartość 100 mld zł, następnie przemysł lekki, leśnictwo, przemysł drzewny, spożywczy i spółdzielczość pracy. Niektórzy producenci, m. in. przemysł lekki, chemiczny czy spółdzielczość zawierają kontrakty dwa razy do roku lub nawet częściej i dlatego też ich oferta na Targach obejmuje tylko część dostaw.

Przy okazji Targów Krajowych „Jesień 77” kontynuowany będzie konkurs pod nazwą „Dobre — Ładne — Poszukiwane”, ale tym razem oparty na innych zasadach, które podporządkowane zostaną realności oferty. Otóż ocena towarów nastąpi na stoiskach targowych, gdzie komisja selekcjonuje towary do konkursu i oceny. Jednak aby wyeliminować wysięg po medale, obserwowany w latach ubiegłych, przyznanie nagród nastąpi w przeddzień zakończenia Targów, po sprawdzeniu czy wyroby nagrodzone zostały przez przemysł zaofertowane i zakontraktowane przez handel. W konkursie nie mogą też brać udziału prototypy i nowości wystawione do sprzedaży w zbyt krótkich seriach.

Targi Krajowe trwać będą do 17 września. Jednak już dzisiaj, po wstępnym zapoznaniu się z ofertą handlową i nowymi założeniami organizacyjnymi można przewidywać, że w zmodyfikowanej formie Targi Krajowe będą jedną z najsilniejszych i najważniejszych imprez, organizowanych rokrocznie na terenach MTP.

MAREK PRZYBYLSKI

GOBELINY

STEFANA POPLAWSKIEGO

W poznańskim Arsenału przy Starym Rynku czynna jest wystawa tkanin Stefana Popławskiego. Artysta ten, urodzony w 1945 r., wychowanek poznańskiej uczelni plastycznej, prace swe pokazywał na wielu wystawach międzynarodowych, ostatnio — na stymnym Biennale gobelinu w Lozannie. Obecnie prezentuje gobeliny z lat 1974 — 1977. Dowodzą one wyraźnej ewolucji w twórczości Stefana Popławskiego — od tkanin — biologicznej struktury powraca on do klasycznego formatu prostokątnej tkaniny przysiennej. Tyle, że w przeciwieństwie do starych gobelinów, inspirowanych malarstwem, w pracach poznańskiego twórcy punktem wyj-

NOTATNIK KULTURALNY

ścisła jest fotografia — reportażska lub zdjęcie archiwalne.

(bran)

JESIEŃ W TEATRZE CONRADA DRZEWIECKIEGO

Kolejną premierą Polskiego Teatru Tańca — Baletu Poznańskiego, który 1 sierpnia br. rozpoczął swój piąty sezon artystyczny, będzie przygotowany na połowę października wieczór baletowy z muzyką kompozytorów polskich: III Symfonia — „Pleśń o nocy” Karola Szymanowskiego, „Mars i Flora” Karola Kurpińskiego, oraz „Krzysztof” Wojciecha Kilara. W

grudniu Teatr Conrada Drzewieckiego weźmie udział w dorocznym Międzynarodowym Festiwalu Tańca na scenie Theatre des Champs Elysees w Paryżu.

ATEŃSKI TEATR W POZNANIU

Od 9 września gości w Polsce Teatr Dramatu Starogreckiego „Verghi” z Aten, który przyjechał ze spektaklem „Ifigenia w Taurydzie” Eurypidesa, by przedstawić go widzom Krakowa, Wrocławia, Warszawy i Poznania. Na scenie poznańskiego Teatru Polskiego greccy artyści wystąpią w najbliższy wtorek, 13 bm. Twórcami przedstawienia „Ifigenia” są Victor Pogloulas (reżyseria), Stephanos Vasiladis (muzyka) oraz wybitna grecka aktorka, a zarazem założycielka goszczącego u nas Teatru — Elsa Verghi. (kos)

Szkoła języka i cywilizacji

Korespondencja z Paryża

Po raz piąty podnoszę słuchawkę. Wreszcie jest: prof. Jean Allix, także dyrektor domu chóru i kabaretu studenckiego, wytrwały i świetny przewodnik wszystkich pozaparyskich wycieczek — słowem najpopularniejsza od wielu lat postać Alliance Française.

Przedstawiam się. Proszę o spotkanie i rozmowę o szkole, która przybliżyła nie tylko język, lecz także pokazała setkom tysięcy ludzi, jak lubić i interesować się Francją. Wśród uczniów szkoły nigdy nie brakowało Polaków.

— Słucham, lecz na razie nie mogę pani w niczym pomóc. Mamy egzamin, potem przyjęcia na nowy rok. Około połowy października będzie więcej czasu... Milcze i nagie olśnienie: — Pamięta pan jeszcze? I nucię „Sza dziewczęta do laseczka, a krakowiak...”

— To pani była naszą studentką, charyzmatką — wykrzykuje profesor Allix. No trudno, poplotkujemy dzisiaj, tylko niedługo.

Bulwar Raspail, XIV dzielnica Paryża, o krok sławny Montparnasse. Różnojęzyczne tłumy. W kiosku przed wejściem do starego gmachu Alliance piętrzą się czerwone tomy „Le Français et la vie”. Nauki języka francuskiego w paryskim Alliance wyobrazić sobie nie można bez podręczników Gastona Maugera. Dawnie były niebieskie, dzisiaj są czerwone — język francuski i życie. Wieczny Mauger jest nie tylko autorem gramatyk, zbiorów lektur, podręczników cywilizacji. Jest także honorowym dyrektorem Międzynarodowej Szkoły Języka i Cywilizacji Francuskiej — na szego Alliance.

U wejścia obwieszczenia, listy grup, studentów przystępujących do egzaminu z języka, cywilizacji. Na prawo ogromny afisz: Wycieczka oczywiście z prof. Allixem do opactwa na atlantyckiej wyspie Saint Michel. Na prawo po kolei, w którym pokazując legitymację studencką, można kupić tańszy bilet do paryskich teatrów, a czasami do

oper. Obok samoobsługowa kawiarenka. Na ścianie gazeta ścienna z mapą rozprze strzenia się języka francuskiego. Czekam na profesora i patrzę na mapę świata z czerwonymi plamami języka francuskiego.

Obok historia „frankofonii”. Apogeuem to wiek XVIII i ważna data dla Francuzów — rok 1714: traktat w Rastatt. Od tej daty język francuski przez dwa stulecia był językiem dyplomatycznym. W drugiej połowie XVIII w. intelektualna kolonizacja francuska w Europie osiągnęła swoje szczyty. Przykład dawał władcy: Fryderyk II Pruski, Katarzyna II, Maria Teresa, a także intelektualści w rodzaju Casanovy. Oni to właśnie pisali i mówili lepiej po francu-

sku niż w rodzimych językach. W okresie Wielkiej Rewolucji Francuskiej i za czasów I Cesarstwa język francuski domo króluje się.

Pierwszy cios hegemonii języka Gallów zadaje premier Georges Clemenceau, akceptując Traktat Wersalski po I wojnie światowej, podpisany w dwóch wersjach językowych — francuskiej i angielskiej.

Podchodzi prof. Jean Allix: — Interesuje się pani historia frankofonii? Może jednak przejdziemy do współczesności. Mamy ścisłe związki z Sorboną, a także z kilkoma innymi uniwersytetami paryskimi. Na si studenci mogą odejmować studia językowe również na innych uniwersytetach paryskich. Dyplom Alliance Française honoruje się nie tylko

we Francji, ale również w większości krajów świata. Także wielu naszych profesorów pracuje jednocześnie na uniwersytetach paryskich. We Francji i poza nią działa obecnie 1250 komitetów lub stowarzyszeń afiliowanych, kształcących ćwierć mln uczniów na całym świecie. Wszystkie te stowarzyszenia są związane z naszym macierzystym paryskim Alliance Française. Oczywiście przede wszystkim uczymy języka, ale także prowadzi my konferencje, zjazdy językowe, biblioteki i inne kulturalne placówki.

W naszej paryskiej szkole — matce, która miesięcznie przyjmuje od 500 do 10 tys. studentów, szczególnie pieczołowicie rozbudowaliśmy program cywilizacyjny. Na pewno

chodziła pani po paryskich muzeach z prof. Robertem Henry Noelem...

— I z panią prof. Brangli-dor z Sorbony po paryskim muzeum Toulouse Lautreca, dodając. A ile autokarowych wypraw odbyliśmy z panem po Francji?

— Panią jednak interesuje przede wszystkim nasza codzienność? No tak, ciągle nie możemy wyremontować budynków naszej szkoły. Przesłać także wychodzi miesiącnik „30 Dni w Alliance Française”. Niestety, jesteśmy szkołą prywatną, utrzymujemy się głównie z darów naszych przyjaciół, opłat za kursy i niewielkiej subwencji państwowej. Przeciętne czesne za miesięczny kurs (szkoła pracuje przez cały rok — 5 razy w tygodniu po dwie godziny) — wynosi obecnie 160 franków. Wszyscy nasi studenci mogą dodatkowo bezpłatnie uczestniczyć w życiu szkoły: konferencjach, wycieczkach.

6-14 września w Moskwie

Międzynarodowa prezentacja książki

Od 6 do 14 września odbywa się w Moskwie pierwsza międzynarodowa wystawa i targi książki. Przebiega ona pod hasłem: „Książka w służbie pokoju i postępu”. Mówi dyrektor moskiewskiej imprezy — Jurij TORUS JEW.

— Co zdecydowało o zorganizowaniu w Moskwie międzynarodowej wystawy i targów książki i dlaczego tę imprezę nazwa no pierwszą?

— W 1975 r. powzięto decyzję o organizowaniu w Moskwie międzynarodowych wystaw i targów książki regularnie co dwa lata. Nie była to decyzja przypadkowa, bo przecież ZSRR jest największym mocarstwem książką w świecie. Dział tu z górą 200 wydawnictw, których nakładem ukazuje się ponad 80 000 tytułów książek i broszur rocznie. Dużo wydaje się przekładów z literatury obcej — ponad 73 000 książek i broszur, o łącznym nakładzie przewyższającym 2 miliardy egzemplarzy. Dodajmy że w ZSRR stale rośnie zainteresowanie nauką i kulturą, rozwija się międzynarodowa wymiana kulturalna i zwiększa się zapotrzebowanie na rzeczową współpracę między wydawnictwami radzieckimi i zagranicznymi.

Odpowiem teraz na drugą część pytania. W ciągu ostatnich 10 lat w Moskwie odbyły się trzy duże międzynarodowe wystawy książki. Nowość trwającej obecnie imprezy polega na tym, że — po raz pierwszy — łączy ona ekspozycję ze strona handlowa.

— Jak są cele tej imprezy?

— Przede wszystkim utrwalenie wysokiej rangi książki, co zresztą zawarte jest w haśle. Ważny cel — to również oddziaływanie na dalszy rozwój międzynarodowej wymiany kulturalnej oraz na robotę z współpracą między wydawnictwami różnych krajów.

— Jakie książki możemy oglądać?

— Wystawa ma charakter uniwersalny. Zwiastującą mogą się na niej zapoznać z literaturą piękną i naukową, ze słownikami i książkami dla dzieci, z podręcznikami, albumami artystycznymi itd. Zorganizowana została także wspólna ekspozycja, prezentująca pozycje wydawnicze wyróżniające się oprawą artystyczną i wysokim poziomem sztuki poligraficznej.

— Jak w ogólnym zarysie przedstawia się ekspozycja radziecka?

— Prezentowana jest produkcja praktycznie wszystkich radzieckich wydawnictw, w ilości około 15 000 książek. Centralne wydawnictwa radzieckie zgrupowane są rozdzielami tematycznymi. Każda z 15 republik związkowych prezentuje swój dorobek wydawniczy w samodzielnym stoisku. Specjalną ekspozycję poświęcono 60-leciu Października.

— Kto bierze udział w moskiewskiej wystawie i targach?

— Uczestniczą ponad 1250 firm z 60 krajów. Są wśród nich starzy już partnerzy radzieckich wydawnictw, a także

nowi, z którymi nawiązujemy własne robocze kontakty. Przybyli przedstawiciele wydawnictw i firm handlowych z wielu krajów kapitalistycznych Europy, a także USA, Japonii i Australii. Część z nich zorganizowała zbiorowe ekspozycje. Samodzielne natomiast wystawy prezentuje sześć znanych firm z USA, W. Brytanii, Włoch, Holandii i Francji. Obecne są na wystawie również wydawnictwa z krajów rozwijających się.

— Jak wygląda impreza od strony handlowej? Czy podpisano już jakieś kontrakty, umowy?

— Ze strony radzieckiej do działalności handlowej upoważnione są: Wszechzwiązkowa Agencja Autorska i Wszechzwiązkowe Zjednoczenie „Międzynarodowa książka”. Zainteresowane są, oczywiście, również poszczególne wydawnictwa, biblioteki, placówki naukowe, stowarzyszenia księgarskie. Prowadzone są żywe rozmowy dotyczące zarówno sprzedaży radzieckich książek, jak i uzyskania praw na wydanie w ZSRR przekładów książek zagranicznych autorów. Zgodnie z zapotrzebowaniem społecznym, które uprzednio sondowaliśmy, interesujemy się przede wszystkim nowymi książkami, poruszającymi aktualne i najważniejsze problemy naukowe a także najbardziej wyróżniającymi się utworami literatury pięknej.

Klienci targów mają do dyspozycji ośrodek informacyjny, w którym zgromadzono spisy wszystkich eksponatów i ka-

talogi uczestników wystawy. Radzieckie organizacje handlu książką zakupiły już kilkaset tytułów, a tysiące książek nabywają również czołowe radzieckie biblioteki.

— Jakże kontrakty wydawnicze podpisane są na targach i niezależnie od nich?

— Liczba stałych partnerów Wszechzwiązkowej Agencji Autorskiej nieustannie rośnie. Jest już ich obecnie ponad 600. Tylko w ciągu jednego roku, jaki upłynął po konferencji w Helsinkach, o 70 procent wzrosła liczba nabytych praw autorskich na wydanie w ZSRR utworów autorów z państw kapitalistycznych. W jednej tylko z amerykańskich firm wydawniczych nabyto prawa autorskie na 50 książek z zakresu nauki i techniki. Radzieckie wydawnictwo „Mir” zawarło kontrakty z wieloma firmami krajów socjalistycznych i kapitalistycznych.

Zainteresowanie radziecką literaturą za granicą stale rośnie. W latach 1971—1975 ponad 120 firm po raz pierwszy zaczęło kupować radzieckie książki. W okresie tym 2,5-krotnie wzrósł eksport wydawnictw do nauki języka rosyjskiego.

Natomiast literatura piękna raczej niechętnie wydawana jest na Zachodzie. Zagranicznym czytelnikom dotychczas niedostępne są utwory takich znakomitych pisarzy, jak Twórski, Simonow czy Gamzatow. Tymczasem w znaczących nakładach wydaje się utwory „desydentów”, kreujących na najlepszych przedstawicieli radzieckiej literatury. Mamy nadzieję, że obecna wystawa oddziałą pozytywnie również w tej sprawie.

Rozmawiała

WIKTORIA ŁAWRECKA



CO DAJE TAKĄ ZMIANĄ NAZWY?

Na temat konieczności oszczędzania mówi się i pisze w prasie bardzo często, w odniesieniu do różnych dziedzin życia gospodarczego. Czy jednak w parze z tymi postulatami idzie praktyka? Mam taki oto przykład, świadczący, że nie zawsze zwykło się u nas liczyć z kosztami: w „Głosie” z 23. VIII przeczytałem mianowicie płatne ogłoszenie, w którym poznańskie Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania zawiadamia, iż od 1. VIII zmieniło swą nazwę na Komunalne Przedsiębiorstwo Techniki Sanitarnej. Doświadczenia z podobnymi zmianami każą mniemać, iż — oprócz nazwy — nie się w działalności MPO (poprzednio: ZOM) nie zmienia, to znaczy, że jak dawniej zajmuje się ono wywozkiem śmieci. Komu więc była potrzebna nowa nazwa i czemu służy dokonana zmiana? Gdyby nazwa była bardziej uproszczona aniżeli poprzednia, można by ewentualnie zrozumieć celowość przedsięwzięcia, chociaż i wtedy dobry gospodarz powinien się zastanowić, czy skórka warta wyprawki. Bo przecież nowe miano instytucji pociąga za sobą konieczność zmiany: tablic na jej budynkach, napisów na wszystkich pojazdach, pieczętach, listowników. Jeśli pomnożylibyśmy to przez wszystkie MPO w kraju — koszt operacji, a więc kwoty, zużyte na techniczne przeprowadzenie zmiany nazwy, godziny robocze oraz materiały, (jak lakiery, blacha, papier itp.) — nie byłby bagatelny. W opisanym przypadku firmie MPO, do której już przytopyliśmy, nadano miano dłuższe, bardzo pompatyczne, a jednocześnie mniej komunikatywne. Tymczasem, jeśli coś warto byłoby zmienić w działalności MPO — to może raczej terminowość i prężność świadczonych usług. Ale nazwę? (3350)

PIOTR BARAŃSKI — Poznań

METAMORFOZA?

W poznańskich cukierniach można niekiedy nabyć ciastka o nazwie „kostka wiedeńska”. Kosztują one siedem złotych za sztukę. Jakże zdziwiłam się, gdy któregoś dnia identyczne ciastko zaoferowano mi w restauracji „Wiedeńska” przy ul. Dąbrowskiego (przy Rynku Jeżyckim) jako „torcik wiedeński” za... 21 złotych. Wielkość, smak i kształt torciku wydają mi się identyczne, jak wspomnianą „kostkę”. Czyżby restauracja tej kategorii, co „Wiedeńska” mogła stosować narzut aż 200-procentowy? (3346)

KAMILA Z. — Poznań

UCISZYĆ TE MOTORY

Co pewien czas udaję się na spacer nad Rusałkę. Niestety, od szeregu tygodni psuje mi całą przyjemność hałas, jaki dochodzi do jeziora od strony torów wyścigowych na Woli. Trenują tutaj motocykliści (a może odbywają się próby silników motocyklowych po ich naprawie?) i to tak intensywnie, że nie sposób znieść na dłuższą metę ów warkot motorów.

Już kiedyś zakazano używania na jeźdźcach łodzi motorowych. I słusznie, bowiem cała okolica Rusałki powinna stanowić strefę cisy. Czy można zatem tolerować obecnie panujące tu hałasy? Czy do treningów nie należy wyszukać innego miejsca, bardziej odległego od spacerowych lasów i ścieżek? (3347)

EUGENIUSZ PIOTROWSKI — Poznań

GRYWAŁEM HEJNAŁ Z WIEŻY RATUSZOWEJ

Po przeczytaniu artykułu pt. „Rzecz o trembachach ratusznych” („Głos” z 22. VII. br.) pragnę nadmienić, iż byłem także takim trembaczem. Będąc w 1919 roku członkiem tworzącej się orkiestry 15 Batalionu Saperów w Poznaniu, jako 16-letni młodzieniec na zapytanie kapelmistrza orkiestry Kazimierza Pendowskiego, kto zna hejnał ratuszowy, zgłosiłem się i po sprawdzeniu prawidłowego wykonania hejnału otrzymałem polecenie udania się do ratusza. Tam zostałem zaprowadzony na wieżę ratuszową i przez okres około 6 tygodni (to jest do chwili wyjazdu batalionu do Wągrowca) grywałem hejnał każdego dnia o godz. 12 w południe. Orientacyjnie było to w miesiącach lutego — marca 1919 r. Obecnie jestem emerytowanym pracownikiem artystycznym Państwowej Filharmonii w Poznaniu, mam 74 lata i zamieszkuje we Wrześni. Jako powstaniec wielkopolski cieszę się, że swoją informacją przyczynię się do uzupełnienia historii Poznania, z którego jestem rodem. (3101)

FRANCISZEK BOCHENSKI — Września

GDIJE SĄ BATERIE?

Rad byłbym usłyszeć wypowiedź odnoszących czynników na temat braku ogniu płaskich 9V w cenie po 10 zł, podobnie R10. Kupiłem sobie kalkulator za 5400 zł, z którego zmuszony jestem korzystać w miejscach raczej odległych od „użytecz” sieciowych, a baterii brak. Ow kalkulator mam jeszcze na gwarancji. Czy „Centra” załatwi przedłużenie takich gwarancji, bo bez baterii trudno uzyskać 12-miesięczne, efektywne i niezawodne działanie aparatu. W moim przypadku kalkulator jest niezbędny w pracy. (3286)

PAWEŁ P. — Poznań

O pewnego czasu leżą u mnie bezużytecznie dwa tranzystorowe odbiorniki, bo nigdzie nie mogę kupić 9-woltowych baterijek 6F22. Czy „Centra” zapomniła o ich produkcji? (3321)

TADEUSZ MICHAŁSKI — Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań.

Kameralne zespoły WOSPRiT

Od 1952 r. działa przy katowickiej WOSPRiT kwartet smyczkowy im. Karola Szymanowskiego. Ma on na koncie występy przed publicznością śląską, koncertował w Krakowie, Łodzi, Warszawie i Wrocławiu. Zespół daje też koncerty w Zamku Pszczyńskim oraz dla młodzieży szkolnej w Katowicach i miastach ROW. Przeszło 10 lat istnieje przy radiowo-tęlowizyjnej orkiestrze również kwartet smyczkowy im. Grzegorza Fitelberga, który poza krajem koncertował w Berlinie, Wiedniu i Budapeszcie. W muzyce barokowej specjalizuje się 16-osobowa orkiestra kameralna „Capella per Musica da Camera”.

Inny zespół WOSPRiT — trio fortepianowe, które koncertuje nie tylko w kraju, odniosło w br. sukces na konkursie w Colmar we Francji, gdzie zdobyło I nagrodę. Natomiast w repertuarze kwintetu detego znajdują się m. in. prawykonania kompozycji Augustyna Blocha i Witolda Szalona. Zespół specjalizuje się w interpretacji polskiej i francuskiej muzyki współczesnej.

przeглядach filmów, chodząc do biblioteki, występować w kabarecie międzynarodowym itd. Staramy się też przybliżyć naszym słuchaczom codzienne życie francuskie. Związanych jest z naszą uczelnią około tysiąc rodzin francuskich, które zapraszają do siebie studentów na krótsze i dłuższe pobyty. Poza tym pomagamy im zdobyć pracę, mieszkanie...

— No, a w naszej aliancowej restauracji i kawiarce — jak pani widzi — ciągle ceny obiadów i kawy są trzykrotnie niższe niż w ulicznym bistro. Niestety, już dzwonek. Musimy się rozstać. Za 6 lat obchodzie będziemy 100-lecie powstania Alliance Francaise. Zapraszam serdecznie do nas, mam nadzieję, że wówczas będziemy mogli dłużej porozmawiać w wyremontowanym starym, lecz nowym Alliance Francaise — w budzie dzieśiątków tysięcy studentów z całego świata.

ANNA BIELECKA

Rocznice wrześniowe skłaniają do rozmyślań, do ocen tamtych dramatycznych dni, zarazem uświadamiają, jak wiele jeszcze, zarówno w dziedzinie naukowej, jak i w transpozycji literackiej, zostaje do powiedzenia.

Ukazała się obecnie nakładem MON-u powieść Kazimierza Kordasa — „I jeden z nas”, nawiązująca w sugestywny sposób do Września 1939 roku. Autor zapragnął ukazać atmosferę panującą naówczas zarówno wśród żołnierzy jak i kadry oficerskiej poprzez różnicowanie postaw, stosunku do pojęcia obowiązku patriotycznego, zarazem, zaś mechanizm zdradzenia się woli czynnego, niegasiącego odporu. W bohaterze powieści, rotmistrzu Michał Górczynie, można dostrzec i pewnych cech psychicznych Hubala i tych dowódców, którzy samobójczym strzałem kwitowali przegrą, ale również i przeciwstawień do tych romantycznych wzorców na rzecz zdecydowanego kontynuowania walki na wszelki dostępny sposób, woli nie kończącej się desperackimi gestami, lecz świadomie prowadzonej do ostatecznego zwycięstwa. Jest w tej niewielkiej powieści wiele jeszcze innych problemów, tak drastycznie odwołanych przez wrześniowe zmagania od klasowych, szlacheckich i rodowodowych, a przeciwnych im plebejskim, postrzegających o filozofii rozwoju o sensie ofiary, walki, cierpienia, aż po zwyczajność ludzkich przeżyć, lęków i wahań w dokonywanych nieustannie wyborach. Ta mnogość problemów staje się chyba minusem tej ciekawej i zrecznie, a przy tym faktycznie realistycznej powieści.

Wypełnia się powoli obraz zadań służby zdrowia w okresie walk i okupacji w Warszawie. Bardzo cenną pracę wspomnianą z tego zakresu jest książka Stanisława Bayera — „Nie byłem Kolumbem”. Autor, absolwent Szkoły Podchorążych Sanitarnych, lekarz wojskowy w latach 1938—1947, miał możliwość przeżyć drogę wojenną, poznać wielu ludzi, być świadkiem lub uczestnikiem wielu zasadniczych wydarzeń. Stąd wartość dokumentalna jego pracy, napisanej przy tym żywo, z pewnym zacięciem literackim, co kwalifikuje ją do

odbioru przez szerokie grono czytelników. Stanisław Bayer był w Armii „Łódź”, pracował jako lekarz w oblężonej Warszawie, dalsze lata związały go ze Szpitalem Ujazdowskim, Powstanie Warszawskie ze szpitalem na Wilczej, wreszcie obóz jeniecki w Zeithenie, później Włochy i Wielka Brytania, środowisko oficerskie 2 Korpusu PSZ na Zachodzie, krótka emigracja, powrót do kraju — to etapy jego lekar-

Z książką na ty

Od wojny do pokoju

ska-żołnierskiego losu. Etapy stanowiące zarazem ważne punkty obserwacyjne, wprowadzające w wiele tajemnic konspiracyjnej Warszawy, w wiele akcji bojowych, zewalające na co dzień obcować z ludźmi, których nazwiska pięknie zapisały się w narodowej pamięci.

Bardzo interesującą pozycję z literatury radzieckiej związanej z wojną przyswoili nam w bardzo dobrym tłumaczeniu Ewa Leszczyńska i Jan Tetler. Jest to powieść Wiktora Tielpugowa — „Piotłun na śniegu”. Dla polskiego czytelnika książka ta będzie z kilku płaszczyzn ciekawym poszerzeniem wiedzy o latach wojny w Związku Radzieckim. Autor pierwszą część tomu wiąże z samym początkiem wojny widzianym przez odział spadochroniarzy, którzy — rozbici wraz z całym zapleczem lotniczym na bezpośredniej linii frontowej przedzierają się na daleki punkt koncentracji w łuku Dniepru, w drobnych grupkach. Prowadzą nieustanną walkę z hitlerowcami przechodząc zarazem dramatyczny chrzest bojowy. W ogniu kształtują swoje postawy, zdecydowaną wolę nieustępliwej walki. Druga płaszczyzna oglądu autorskiego tego czasu, to w przewidywanych, anormalnych warunkach, pod groźbą nieustannych nalotów, pracująca na pełnych obrotach fabryka wytwarzająca niezbędne części dla wyposażenia samolotów. To zaplecze frontowe wymaga niekiedy również wielkiej odporności i poczucia odpowiedzialności jak bezpośrednia

walka na froncie. Ale dla przeżyjących w takiej morderczej pracy swoją rekonwalescencję po ledwie zagojonych ranach żołnierzy największym marzeniem jest powrót do zmagania twarzą w twarz z wrogiem. Bohater powieści musi jednak jeszcze przeżyć jakiś czas w Moskwie, ujrzeć także zaplecze polityczne, aż dopiero las każe mu jako spadochroniarzowi lądować na zapleczu frontowym dla prowadzenia głębokiej dywersji i sabotażu. I właśnie te różne punkty odniesienia, trzy płaszczyzny spojrzenia na walczący naród, od frontu po kierownicze instancje w stolicy stwarzają szczególnie interesującą panoramę. Książka wartościowa od strony literackiej, bardzo przy tym wiele wnosząca poznawczo.

Przed paru laty relacjonowałem na tym miejscu książkę Michała Andruszkiewicza — „Z notatnikiem w plecaku”, gdzie barwnie relacjonował swą pracę korespondenta wojennego PAP — „Polpressu”. Obecnie otrzymaliśmy drugi tom wspomnień tegoż autora pt. „Drugie starty”, poczynający się od majowych dni 1945 roku, gdy Andruszkiewicz wraca do Berlina, by tam organizować oddział agencji. Kolejne rozdziały, to już — powojenna Warszawa, Łódź i wreszcie Dolny Śląsk, Legnica i Wrocław, a w nim współorganizacja redakcji „Pioniera”, późniejszego „Słowa Polskiego”. Jest to nader interesujący dokument, świadectwo autentycznych, dynamicznych wydarzeń widzianych oczyma rasowego dziennikarza. Jeszcze przelatują się echa minionej wojny, a zarazem w sposób często spontaniczny zaczyna się pokojowa odbudowa.

I jeszcze jedna książka, która w tece ostatnich wydawnictw MON-owskich zwraca uwagę i warta jest polecenia czytelnikom. Myślę o obszernej tomie wspomnień generała Czesława Degi z Akademii Sztabu Generalnego, który od lipca 1974 do kwietnia 1975 pełnił funkcję zastępcy przedstawiciela PRL do spraw wojskowych w Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru w Wietnamie. Jest to opowieść pasjonująca, stanowiąca zarazem wiarygodny dokument naszego czasu. „W pokojowej misji” to jedna z najbardziej interesujących prac o Wietnamie z końcowego okresu dramatycznej wojny.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Raport K. Waldheima przed XXXII sesją Zgromadzenia Ogólnego

Postęp w dziedzinie rozbrowienia warunkiem efektywnej działalności ONZ

Przed sesją Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, która rozpoczyna się 20 bm. w Nowym Jorku opublikowano doroczny raport sekretarza generalnego ONZ — Kurta Waldheima.

Omawiając aktualną sytuację międzynarodową i realizację podstawowych zadań ONZ, raport na pierwszym miejscu wysuwa sprawy polityczne, w tym szczególnie akcentuje problemy rozbrowienia, które jak wiadomo — są niezmiennie przedmiotem zasadniczych inicjatyw ZSRR, Polski i innych krajów wspólnoty socjalistycznej. Raport stwierdza, że ONZ nie może efektywnie spełniać zadań wynikających z jej karty, jeśli nie zostanie dokonany istotny postęp w dziedzinie rozbrowienia. Bez takiego postępu — podkreśla się w raporcie — nie można wcielić w życie światowego porządku opartego na międzynarodowym zaufaniu i zbiorowej odpowiedzialności.

Szczególne znaczenie Kurt Waldheim przywiązuje do radziecko-amerykańskich Rokowań w sprawie Ograniczenia Zbrojeń Strategicznych (SALT), wyrażając nadzieję, że wkrótce dokonany zostanie istotny postęp w sprawie zmniejszenia arsenału istniejących broni jądrowych, jak również w sprawie powstrzymania rozwoju nowego systemu środków masowego niszczenia. Od wyników tych rokowań zależy atmosfera międzynarodowego zaufania, bez której nie mogą rozwijać się inne działania rozbrowienia.

Charakteryzując sytuację międzynarodową, sekretarz generalny ONZ stwierdził, że ostrożny optymizm z początku roku w sprawie trzech głównych punktów zapalnych w świecie, do których zalicza Afrykę Południową (jak również kołowa punkty w północnej i północno-wschodniej części kontynentu afrykańskiego), Bliski Wschód i Cypr, nie jest ani całkowicie niezasadony ani całkowicie bezpodstawny. Jednakże stale opóźnianie rozwiązań nabrzmiałych napięć stwarza ryzyko gwałtownego pogorszenia konkretnych sytuacji i unicestwienia możliwości ich pokojowego rozwiązania.

Lista problemów z jakimi boryka się świat jest bardzo obszerna i obejmuje m. in. szybka eskalacja wysiłku zbrojeń, narastające niebezpieczeństwo rozprzestrzenienia się broni jądrowych, niemożność bilansu żywnościowy w związku z szybkim wzrostem liczby ludności, zanieczyszczenie środowiska naturalnego, utrzymywanie się rejonów masowego ubóstwa, niedobory energetyczne, kurczenie się nie dających się reprodukować naturalnych paliw jak również cały szereg problemów ekonomicznych, takich jak inflacja czy bezrobocie.

Raport wyraża zaniepokojenie aktualną sytuacją ekonomiczną uprzemysłowionych krajów kapitalistycznych, gdzie ożywieniu porocesyjnego nie towarzyszy wzrost inwestycji kapitałowych i gdzie poziom bezrobocia jest znacznie wyższy niż kiedykolwiek po ostatniej wojnie światowej.

Przy tym wszystkim światowe wydatki na zbrojenia wynoszą w skali rocznej około 300 mld dolarów, a jednocześnie nie ma środków na podjęcie programu eliminacji malarii, którego koszt szacowany jest na 450 mln dolarów, tj. połowę sumy wydawanej na zbrojenia w ciągu jednego dnia.

Przy tym wszystkim światowe wydatki na zbrojenia wynoszą w skali rocznej około 300 mld dolarów, a jednocześnie nie ma środków na podjęcie programu eliminacji malarii, którego koszt szacowany jest na 450 mln dolarów, tj. połowę sumy wydawanej na zbrojenia w ciągu jednego dnia.

Przy tym wszystkim światowe wydatki na zbrojenia wynoszą w skali rocznej około 300 mld dolarów, a jednocześnie nie ma środków na podjęcie programu eliminacji malarii, którego koszt szacowany jest na 450 mln dolarów, tj. połowę sumy wydawanej na zbrojenia w ciągu jednego dnia.

Skład delegacji PRL

Na rozpoczynającą się 20 bm. w Nowym Jorku 32 sesję Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych została wyznaczona delegacja PRL w następującym składzie:

Przewodniczący delegacji: minister spraw zagranicznych — Emil Wojtaszek. Delegaci: wiceminister spraw zagranicznych, zastępca przewodniczącego delegacji — Eugeniusz Kułaga; Henryk Jaroszek —

stały przedstawiciel PRL przy ONZ w Nowym Jorku; Eugeniusz Wyżner — stały przedstawiciel PRL przy Biurze ONZ w Genewie; Stanisław Pawlak — dyrektor Departamentu Międzynarodowych Organizacji; MSZ. Zastępcy delegatów: wicedyrektor Departamentu Studiów i Programowania MSZ — Zdzisław Ludwiczak; Adam Łopatka — dyrektor Instytutu Państwa i

Prawa PAN; Alfons Klafkowski — profesor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu; Henryk Sokalski — radca w Stałym Przedstawicielstwie PRL przy ONZ w Nowym Jorku; Piotr Freyberg — radca w Stałym Przedstawicielstwie PRL przy ONZ w Nowym Jorku.

Delegacji towarzyszyć będzie grupa doradców i ekspertów. (PAP)

Z prac Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1.

Planie limit środków przeznaczonych na kredyty inwestycyjne dla indywidualnych gospodarstw, zaciągane przez rolników na rozwój produkcji, a zwłaszcza na budownictwo inwentarskie.

Prezydium Rządu powzięło kolejne decyzje związane z usunięciem szkód spowodowanych przez powódź. Ustalono, że działania związane z likwidacją szkód prowadzone są w dwóch etapach. W pierwszym wykonane zostaną prace doraźne, niezbędne do usunięcia jeszcze w tym roku najbardziej dotkliwych dla ludności i gospodarki szkód powodzianych. Drugi etap, realizowany w roku przyszłym, obejmie podstawowe prace inwestycyjne i remontowe. Przewiduje się, że całość zostanie zakończona w 1979 roku.

Minister Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska przedstawił ocenę stanu zasobów mieszkaniowych i urządzeń komunalnych. Prezydium Rządu uznało je za zadowalające, przy czym zauważyło, że w tej dziedzinie różne niedociągnięcia.

Stwierdzono, że dalszy postęp w gospodarce komunalnej i mieszkaniowej wymaga od wszystkich jednostek resortu administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska, od spółdzielczości mieszkaniowej oraz terenowych organów administracji państwowej podjęcia bardziej efektywnych działań na rzecz zapewnienia lepszej obsługi mieszkańców. Zalecono, aby w gospodarce mieszkaniowej zwrócić uwagę na ujednolicenie administracji osiedlowej, rozwój usług lokatorskich i poprawę kultury obsługi mieszkańców, zaś w gospodarce komunalnej — na doskonalenie funkcjonowania wszelkich urządzeń, zwłaszcza komunikacji miejskiej. Konieczne jest polepszenie napraw budynków miejskich, remontów urządzeń komunalnych oraz robót związanych z uzbrojeniem terenów pod budownictwo mieszkaniowe. Wydane skróciły należy remonty budynków i mieszkań oraz poprawić ich jakość. (PAP)

W następnym punkcie obrad Prezydium Rządu oceniło dotychczasowy postęp w uprawie kukurydzy na ziarno i zielonki oraz możliwości dalszego rozwoju tej rośliny.

Rozszerzenie uprawy tej wyjątkowo cennej rośliny będzie miało zasadnicze znaczenie dla zwiększenia zasobów paszowych. Po decyzjach podjętych przez rząd w ostatnich latach, a dotyczących zapewnienia rolnictwa w nasionach i maszynach, obszar upraw kukurydzy zwiększono z około 150 000 ha w 1970 r. do blisko 600 000 ha w 1977 r., w tym kukurydzy na ziarno z 5 000 do 93 000 ha. Warunki glebowe i klimatyczne umożliwiały dalsze zwiększenie uprawy kukurydzy na ziarno i zielonki. Prezydium Rządu ustaliło środki niezbędne dla wykorzystania tych możliwości i używania w przyszłym roku oraz w następnych latach wydajnego postępu w tej dziedzinie.

Na posiedzeniu przyjęto uchwałę, która zwiększa w tegorocznym

Podwyżki cen w Turcji

Rząd turecki ogłosił w piątek znaczne podwyżki cen produktów naftowych, cementu, żelaza, papieru, elektryczności i węgla. Ceny paliwa wzrosły niemal dwukrotnie.

Podwyżkami objęto również ceny biletów lotniczych i usług pocztowych. (PAP)

Recital fortepianowy E. Auera

Jutro — w niedzielę — poznańscy melomani będą mieli okazję posłuchać i obejrzeć słynnego pianistę amerykańskiego młodego pokolenia — Edwarda Auera. Artysta — laureat licznych międzynarodowych konkursów, m. in. VII im. F. Chopina w Warszawie, im. L. Beethovena w Wiedniu, im. P. Czajkowskiego w Moskwie i im. Królowej Elżbiety w Brukseli, wystąpi tego dnia (o godz. 19 w sali Zespołu Szkół Muzycznych przy ul. Solnej) z recitalem zorganizowanym przez Filharmonię Poznańską.

W programie — utwory W. A. Mozarta, J. Brahmsa, F. Chopina i K. Debussy'ego. (W)

W „PRZYJAŹNI” — w setną rocznicę urodzin Feliksa Dzierżyńskiego na czterech stronach zdjęcia archiwalne z życia i działalności politycznej tego wybitnego syna narodu polskiego.

W „PRZEGLĄDZIE TECHNICZNYM — INNOWACJACH” — Jerzy Stepowski i Jerzy Szperkowicz piszą o kulishach przygotowań dożynkowych w Lesznie, m. in. o tym, jak trenowali uczestnicy międzynarodowego konkursu orki.

W „ŻYCIU GOSPODARCYM” — Szczepan R. Ławieński publikuje artykuł „Leszczyńskie na przekór żywiołom”. Autor pisze o województwie — gospodarzu tego rocznych Centralnych Dożynków.

W „KIERUNKACH” — Wiesława Lewandowska w artykule „Komeński i inni” pisze o Lesznie i jego mieszkańcach.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — dwa reportaże o poznańskim rolnictwie Barbara Pierkiewicz pisze o kombinacie PGR Czempiń, a Janina Ślusznik o gospodarstwie w tej gminie rodzinnie Hirowskich. Autorki wzięły gospodarstwa notując duże sukcesy produkcyjne, aby pokazać, ile można osiągnąć rzetelną, dobrze zorganizowaną pracę.

W „WALCE MŁODYCH” — Mie-

W Uzarzewie otwarte Muzeum Łowiectwa

W Poznaniu przebywali prezesi zarządów głównych związków łowieckich z krajów RWPG. W czwartek uczestniczyli oni w sympozjum naukowym na temat strzelectwa myśliwskiego. W piątek natomiast wzięli udział w zawodach, zorganizowanych na strzelnicy w Antoninku, w otwartym Muzeum Łowiectwa w Uzarzewie (pod Poznaniem) oraz wystawy radzieckiej broni myśliwskiej; obecni byli m. in.: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, wiceprezes Naczelnej Rady Łowieckiej — Tadeusz Pietruch, konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Guszew.

W sześcioboju myśliwskim, indywidualnie zwyciężył Miroslaw Sivcak z Czechosłowacji, drużynowo natomiast Czechosłowacy przed Polską.

Regionalne Muzeum Łowiectwa w Uzarzewie jest pierwszym tego typu w kraju. Obiekt, orestaurowany pałac przy Szlaku Piastowskim, udośćniło Wojewódzkiej Radzie Łowieckiej — Wojewódzkie Zjednoczenie Państwowych Gospodarstw Rolnych w Poznaniu. Interesująca jest wystawa radzieckiej broni myśliwskiej, przygotowana przez „Jedność Łowiecką” pod protektorem Ambasady ZSRR; niektóre wyroby prezentują w Antoninku również „Jedność Łowiecka” i Zakłady Metalowe im. Generała Waltera w Radomiu.

W piątek goście zwiedzili i zapoznali się również z pracą Ośrodka Doświadczalnego Polskiego Związku Łowieckiego w Czempińu. (pik)

800 milionów analfabetów na świecie

W siedzibie UNESCO w Paryżu rozpoczął się w piątek „XII międzynarodowy dzień walki z analfabetyzmem”. Otwierając posiedzenie, zastępca dyrektora generalnego UNESCO, John Fobes wystosował apel, wzywający do walki z analfabetyzmem. Dyktator Fobes zwrócił uwagę, że na świecie, wg statystyk UNESCO, jest jeszcze 800 milionów ludzi nie umiejących ani pisać ani czytać. Oznacza to, że co trzeci doświadczył na świecie nie posiadał sztuki pisania i czytania. (PAP)

Minister gospodarki RFN zapowiada dymisję

Minister gospodarki RFN, Hans Friderichs, oświadczył w piątek oficjalnie, że ustąpi ze swego stanowiska i złoży również swój mandat w Bundestagu. Jest on deputowanym z Wolnej Partii Demokratycznej (FDP). Minister Friderichs w ogłoszonym oświadczeniu stwierdza, że zamierza w 1978 roku przejść do zarządu „Dresdner Bank” i przejąć tam urząd, który pełnił Juergen Ponto, zamordowany przez terrorystów 30 lipca br.

Jak oświadczył rzecznik grupy parlamentarnej FDP, kierownictwo tej partii już w czwartek wieczorem zwróciło się do kanclerza Helmuta Schmidta, aby w odpowiedniej porze zaproponował Prezydentowi nominację Otto Lambsdorffa na stanowisko nowego ministra gospodarki. (PAP)



czysław Maciejak w artykule „Czas przemianami mierzony” zastanawia się nad tym, jak można pogodzić nase — zdawałoby się sprzeczne — chęci. Chodzi o to, że systematycznie ubywa nam ziemi użytkowanej rolniczo, bo potrzebna jest na budownictwo mieszkaniowe, komunalne, rozbudowę przemysłu, zwłaszcza górnictwa, budowę dróg i zalesienia. Chcemy przecież wygodnie mieszkać, a bez wyrobów przemysłowych też trudno nam się obyć, a to oznacza, że powinniśmy zarazem więcej produkować żywności z coraz mniejszego arealu ziemi, bo chcemy przecież także dostąpić i dobrej jakości.

W „TYGODNIU” — początek cyklu publicystycznego „Zawsze do usług”, w którym redakcja zamierza pisać o zjawiskach dobrych i złych w takich dziedzinach, jak:

Od 22 do 24 września w Poznaniu

Festiwal „Przyjaźń w pieśni”

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu wystąpił z inicjatywą przeprowadzenia z okazji 60 rocznicy Wielkiego Października — I Ogólnopolskiego Przeglądu Chórów Dziecięcych i Młodzieżowych oraz Zespołów Wokalno-Instrumentalnych pod hasłem „Przyjaźń w pieśni”.

Finał imprezy, której organizatorami są: TPPR, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Ministerstwo Oświaty i Wychowania, Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wzrzącego i Techniki, CRZZ, FSZMP i Komitet do Spraw Radia i Telewizji, a pracom kieruje powołany w lutym Komitet Organizacyjny — odbędzie się od 22 do 24 bm. w Poznaniu.

Festiwal spotkał się z ogromnym zainteresowaniem w całym kraju.

W poznańskim przeglądzie, który będzie finałem eliminacji, a następnie także przesłuchań przeprowadzonych w całej Polsce weźmie udział 26 zespołów. Ubiegając się one będą za kilkanaście dni o Złote, Srebrne i Brązowe Słowiki w czterech kategoriach: chórów dziecięcych, młodzieżowych, studenckich i zespołów wokalno-instrumentalnych. Zwycięzcy pierwszego ogólnopolskiego przeglądu galowy koncert laureatów w auli UAM z udziałem zdobywców głównych nagród oraz znanych artystów polskiej sceny i estrady.

Program poznańskiego spotkania muzycznego przewiduje też liczne imprezy towarzyszące, m. in. sympozjum muzykologiczne, kiermasz płyt i wydawnictw książkowych, wystawy, koncerty w szkołach i zakładach pracy. (wig)

W Pekinie otwarte mauzoleum Mao Tse-tunga

W piątek 9 bm. na Placu Tien an Men w Pekinie, udekorowanym wieńcami, składałymi już od wtorku przez delegację szkół i zakładów pracy, zorganizowano wiec poświęcony pierwszej rocznicy zgonu Mao Tse-tunga. Teren otaczający plac był zamknięty, a wpuszczono tam tylko uczestników wiecu — w liczbie około 10 000. Na uroczystość przybyli wszyscy członkowie przywódcy partii i rządu ChRL.

Po krótkim przemówieniu okolicznościowym, wygłoszonym przez przewodniczącego KC KPCh, premiera ChRL, Hua Kuo-fenga, przywódcy udali się do gmachu mauzoleum Mao Tse-tunga, by złożyć hołd jego pamięci. Mauzoleum zostało tym samym oficjalnie otwarte. (PAP)

Nowe francuskie dzienniki i czasopisma

Do końca września we Francji pojawią się 16 nowych czasopism, od publikacji na tematy kulinarne i motoryzacyjne do pism poruszających bieżące sprawy polityczne. Zapowiedziano także pojawienie się nowego dziennika, stawiającego sobie ambitny cel pozyskania części dotychczasowych czytelników — paryskiego dziennika „Le Monde”. Największe zainteresowanie budzi przygotowywany dziennik „J'Informe” („Informuję”) oraz tygodnik poświęcony sprawom bieżącym „VSD” (francuskie inicjały od nazwy ostatnich dni tygodnia vendredi, samedi, dimanche).

Oba te pisma mają mieć charakter „konserwatywny”, a ich pojawienie się jest interpretowane — zwłaszcza przez lewicę francuską — jako próba powstrzymania dalszych wpływów partii lewicowych w społeczeństwie. (PAP)

Sobota — godz. 21 Tramwajem po Poznaniu z „Głosem”

Miłośnikom Poznania, zwłaszcza pragnącym zobaczyć jego uroki w świetle lamp i neonów, przypominamy o sobotniej wycieczce tramwajem. Organizuje ją pod hasłem „Poznań nocą z okien tramwaju” „Głos Wielkopolski” wraz z dyrekcją Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, z myślą o stworzeniu okazji niecodziennego spotkania z miastem. Jego początek — o godz. 21 na pl. Wielkopolskim, skąd tramwaj-przegubowiec wyruszy na wyznaczoną trasę (do pętli na Górczynie); w czasie wolnej jazdy o oglądanych z okien tramwaju rejonach Poznania opowiadać będzie — z pomocą mikrofonu — przewodnik PTK. Do wycieczki przyłączyć się będzie można na przystanku przed Operą oraz na rondzie Kopernika, a zakończy się ona około 22.15. Zapraszamy! (bop)

rety z asów”. Rzecz w tym, że chyba nie instytucja powinna zajmować się masową produkcją takich maszyn.

W „TYGODNIU DEMOKRATYCZNYM” — dodatek „Gazeta Targowa” a w niej m. in. rozmowa z ministrem handlu wewnętrznego i usług Adamem Kowalkiem na temat rozpoczynających się Targów Krajowych Jesień-77.

W „KULTURZE” — reportaż Aleksandra Rowińskiego zatytułowany „Płaski porządek”. Autor pisze o najnowszych przemianach w Pile, przemianach, które przypisuje się tam pilskiemu porządkowi, odpowiednikowi przysiółkowemu poznańskiego porządku, tyle że na razie mniej znanemu.

W „RAZEM” — Mirosław Kowalski publikuje artykuł „Ceny: problem ekonomiczny i społeczny”. Autor stwierdza, iż obiektywnie uzasadnione jest pewien wzrost cen, ale postępowanie przedsiębiorstw dążących do maksymalizacji zysku, a wykorzystujących jednokrotnie swą monopolistyczną pozycję jako producenta, a także niedobór pewnych artykułów, dla nieuzasadnionych podwyżek, jest postępowaniem sprzecznym z interesem społecznym, jak i wytycznymi partii — „red.”

LEKTOR



Sobota 10 IX

PROGRAM 1

7.30 — „Postrzelenie” — film fab. prod. węg.;

Niedziela 11 IX

PROGRAM 1

7.55 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
8.10 — Studio Sport — „Wojtek Fibak zaprasza” (kol.);
8.30 — Program dnia;
8.35 — „Antena”;
9.00 — Dla młodych widzów: „Teleranek” — film ser. „La to z Katka”, odc. 2: „Przyjaciele”;
9.50 — Dożynki Centralne — bez pośrednia transmisja z Leszna z przebiegu uroczystości dożynkowych (kol.);

„TYLKO W NIEDZIELĘ”

13.20 — Zapowiedzi programu i piosenka na życzenie;

Poniedziałek 12 IX

PROGRAM 1

15.25 — „NURT” — Pedagogika: „Ideal i cele wychowania socjalistycznego” — wykład: min. Jerzy Wołczyński;
15.55 — Program dnia;
16.00 — „Obiektów”;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Historia w krajobrazie wpisana” — cz. 5: „S. K. Potocki”;
17.00 — „Zwierzyniec” (kol.);
17.45 — „List sprzed pół wieku” (kol.);
17.55 — „Stawka większa niż życie”, odc. 2 pt. „Hotel Excelsior”;
18.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);



W poniedziałek telewizja nada drugi odcinek „Stawki większej niż życie”. Na zdjęciu: Stanisław Mikulski jako kapitan Kloss. Fot. — CAF

Wtorek 13 IX

PROGRAM 1

7.30 — „Ojczyzna” — film fab. prod. TV jug.;
15.55 — Program dnia;
16.00 — „Obiektów”;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Studio Telewizji Młodych” — magazyn publicystyczny no-kulturalny;
17.10 — „Kółko i krzyżyk” — teleturniej;
17.25 — „Magazyn motoryzacyjny” (kol.);
17.45 — „Nie tylko dla kobiet”, odc. 4 (kol.);

18.20 — „W starym kinie” — „Ze świata burleski” — montaż niemych komedii filmowych z 20-tych lat (prod. amer.);
18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Film Telewizyjny na Świecie — „Objęcie władzy przez Ludwika XIV” — film historyczny prod. franc. (kol.);
22.10 — „Muzyka i ekran” — wiodowy program łączący fragmenty koncertu z sali Filharmonii Narodowej i filmów. W programie muzyka węgier-

14.05 — Program dnia;
14.10 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
14.20 — „Obiektów”;
14.40 — Dziennik (kol.);
14.50 — Dla dzieci: „Gromadka misia Uszatka”;
15.20 — „Opowieści reporterów”: „Maski i twarze Japonii”;
15.50 — „Prawda czasu — prawda ekranu” — „Nikt nie rodzi się żołnierzem” — film fab. prod. radz.;
18.00 — Studio Sport — finał II Pucharu Świata w akrobatyce sportowej z Katowic;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

13.30 — „Latające tajemnice”;
13.55 — „Kulisy magii” — program rozrywkowy;
14.15 — Lalki w rękach mistrzów — program dla dzieci;
14.45 — Po latach — żniwa;
15.05 — Losowanie Toto-Lotka;
15.15 — Studio Sport — Puchar Świata w akrobatyce;
15.30 — Legendy aktorskie — Aleksander Dzwonkowski;
16.40 — „Nadworny białeń” — kom. prod. USA;
18.20 — „Jak zostałem aktorem...” — wspomina: Gustaw Holoubek i Tadeusz Łomnicki;
18.30 — Jan Ptaszyn-Wroblewski prezentuje — znany muzyk i kompozytor przedstawia zagranicznych wykonawców;
19.00 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — „Marco Visconti” — 2 odc. ser. hist. prod. wł.;
21.35 — 13 ballada z Helladą, cz. 2 — program rozrywkowy;
22.15 — Koncert polski — na zamku w Baranowie;
23.05 — Studio Sport;
PROGRAM 2
11.00 — Program dnia;
11.05 — „Muzyka teleteka” — w programie utworzy: F. Chopina i K. Szymanowskiego;
11.50 — Wojskowy Film Dokumentalny: „Spojrzenie na przeszłość” — wydarzenia lat 1938-1945;
13.00 — Studio Sport — finał II Pucharu Świata w akrobatyce sportowej (z Katowic);
14.00 — Dla młodych widzów — sport i zabawa oraz niedziela z przyjaciółmi (kol.);

20.30 — Teatr Telewizji — Moliere: „Don Juan”. Reż. Zygmunt Hübner (kol.);
22.00 — „Carnet”;
22.30 — „Gdy zaczynaliśmy” — „Moda w trzydziestolecie” (kol.);
22.50 — Dziennik (kol.);

15.20 — Program dnia;
SPOTKAJMY SIĘ RAZ JESZCZE
15.25 — „Uśmiech Warszawy” — program muzyczno-estradowy (kol.);
16.20 — „W kręgu anegdoty” (nr 4);
16.50 — „Piosenki dla ciebie” — śpiewa Mieczysław Czecho-
wicz;
17.00 — „Spacer po Warszawie” — etiuda filmowa;
17.10 — „Moja Warszawa” — rep. filmowy (kol.);

18.20 — „W starym kinie” — „Ze świata burleski” — montaż niemych komedii filmowych z 20-tych lat (prod. amer.);
18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Film Telewizyjny na Świecie — „Objęcie władzy przez Ludwika XIV” — film historyczny prod. franc. (kol.);
22.10 — „Muzyka i ekran” — wiodowy program łączący fragmenty koncertu z sali Filharmonii Narodowej i filmów. W programie muzyka węgier-

18.20 — „W starym kinie” — „Ze świata burleski” — montaż niemych komedii filmowych z 20-tych lat (prod. amer.);
18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Film Telewizyjny na Świecie — „Objęcie władzy przez Ludwika XIV” — film historyczny prod. franc. (kol.);
22.10 — „Muzyka i ekran” — wiodowy program łączący fragmenty koncertu z sali Filharmonii Narodowej i filmów. W programie muzyka węgier-

18.20 — „W starym kinie” — „Ze świata burleski” — montaż niemych komedii filmowych z 20-tych lat (prod. amer.);
18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Film Telewizyjny na Świecie — „Objęcie władzy przez Ludwika XIV” — film historyczny prod. franc. (kol.);
22.10 — „Muzyka i ekran” — wiodowy program łączący fragmenty koncertu z sali Filharmonii Narodowej i filmów. W programie muzyka węgier-

16.55 — „Notatnik kulturalny” (kol.);
17.15 — „Spotkanie przy fortepianie” — Janusz Sławiński;
18.00 — „Kino Filmów Animowanych”: „Zatopienie łodzi podwodnej” — prod. czechosłowackiej (kol.); „Ja + ja” — prod. rum., „Opowieść o dziurze” — prod. rum. (kol.); „Bajka o zwierzętach i ludziach” — prod. czechosłowackiej (kol.); „Igielki” — prod. rum. (kol.);
18.40 — Teleskop;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);

16.50 — Program dnia;

pt. „Bilet do fryzjera” — film fab. prod. pol.;
18.40 — Teleskop;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „360 stopni wokół Pereta” hiszp. film rozrywk. (kol.);
21.25 — 24 godziny (kol.);
21.35 — Pasja mgr inż. Jana Szyrockiego — prezentacja sylwetki zasłużonego działacza kulturalnego i dyrygenta;
22.20 — „Sherlock Holmes i inni” odc. pt. „Pięset karatów” — film fab. prod. TV ang. (kol.);

14.35 — Kino Letnie: „Trzej niewinni” — film fab. prod. czechosłowackiej;
16.05 — „Nie taki diabeł straszny”, odc. 5 — koncert z komentarzem — gaw. pod dyr. Henryka Czyża. W programie: Symfonia Oksfordzka Josepha Haydna;
16.50 — „Prawda czasu — prawda ekranu” — „Wyzwolenie” (cz. 3): „Kierunek głównego uderzenia” (kol.);
19.00 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Studio przebojów” — program rozrywk. TV NR D (kol.);
21.15 — Teatr Małych Form — „Mała uroczystość” — Hamish Keith;
21.50 — W starym kinie: „Suka” — film fab. prod. franc.

17.25 — „Piosenki dla ciebie” — śpiewa Barbara Krafftówna;
17.40 — Zamek Warszawski;
18.00 — „Piosenki dla ciebie” — śpiewa Piotr Fronczewski;
18.10 — „Ptaki niedorostłe” — wiodowski poetycki;
18.40 — Teleskop;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Omówienie programu (kol.);
20.35 — „Jean Louis Barrault” — film dokumentalny (kol.);
21.10 — „13 ballada z Helladą” — cz. 1 (kol.);
21.50 — 24 godziny (kol.);
22.00 — „Rajkin w Warszawie” — film dokumentalny (kol.);
22.45 — „Będziemy pamiętać Krzysztofa Komedę” — program publicystyczno-dokumentalny.

pejskich w wiekach średnich (kol.);
18.40 — Teleskop;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Wtorek melomana”: gawęda Bogusława Kaczyńskiego na temat niedawno odbytych koncertów fortepianowy G-dur Maurycego Ravela;
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — „Morskie ogniwa” — Indie;
22.10 — Kino Letnie: „Pechowa kamienica” — film fab. prod. czechosłowackiej (dramat kryminalny).

18.10 — „Technika i my”;
18.40 — Teleskop;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Goście San Remo 77” — włoski program rozrywkowy z udziałem najpopularniejszych piosenkarzy (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — „Kapieliśko Herkulesa” — film fab. prod. węg. (kol.);

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Klub Jazzowy Studia Gama — Gil Evans Orchestra;
21.15 — „Inicjatywy” — „Ochro na środowiska” (kol.);
21.35 — 24 godziny (kol.);
22.00 — „Dialogi z przeszłością” — „Królestwo dostojności” — prezentacja pocztu królów polskich (kol.);
22.30 — „Kino Miniatur” — prezentacja sześciu filmów animowanych zrealizowanych w ostatnim półroczu w krakowskim Studio Filmów Animowanych.

23.05 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

15.30 — Program dnia;
15.35 — „Pegaz” (powt.);
16.20 — Towarzystwo Wiedzy Powszechnej — „Energia przy szłości”;
16.50 — „Tajemniczy świat przyrody” — „Serce” (kol.);
17.40 — Decyzje piętnastolatków — kolejny program z cyklu orientacji zawodowej dla młodzieży klas VIII;
18.10 — Poradnia Młodych;
18.40 — Teleskop;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Turystyka i wypoczynek” (kol.);
21.00 — „Wędrowki po Polsce”: „Poszukiwacze amuletów”, „W Bielnie” (kol.), „Hawiańskie drogi” (kol.);
22.05 — 24 godziny (kol.);
22.15 — „Tele-galeria” — „Malarstwo i film” — malarstwo Mackiewicz i Elbischa (kol.);

SPORT-SPORT

Warta podejmuje Stoczniozca

Dzień Kolejarza

Iechici chcą uczcić zwycięstwem

W przerwie między meczami na rodowej reprezentacji z ZSRR i Danią, piłkarze I ligi rozegrają jedną kolejkę mistrzowskich spotkań. Po niespodziewanym zwycięstwie Lecha nad Stalą w Mielcu i awansie na bardzo wysokie, trzecie miejsce w tabeli zainteresowanie występami poznańskich piłkarzy znacznie wzrosło.

Dzisiaj o godz. 16 Iechici spotkają się w Łodzi z Widzewem. Aktualnemu wicemistrzowi Polski nie będzie się w obecnym sezonie. Zespół gra słabo, w siedmiu meczach wywalczył zaledwie cztery punkty i zajmuje ostatnie miejsce w tabeli. W pięciu meczach rozegranych na własnym boisku, Widzew zdołał pokonać jedynie Górnik, a aż cztery pojedynki przegrał (z Arką, Wisłą, Legią i Zagłębiem).

Piłkarze Lecha, których zwycięstwo nad Stalą znacznie podbudowało psychicznie, stoją przed wielką szansą zdobycia kolejnych punktów i umocnienia się w czołowej szóstce I ligi. Na dzisiaj mecz Iechici wyjechali w pełnym składzie. W ekipie znalazł się również kontuzjowany w meczu z Arką M. Okoński, Zawodnik ten wprawdzie wznowił tre-

ningi dopiero w czwartek, ale prawdopodobnie zagra przeciwko Widzewowi. W niedzielę przypada Dzień Kolejarza i piłkarze bardzo chcą z tej okazji sprawić miłą niespodziankę swym sympatykom.

W Poznaniu ujrzymy II-ligowy pojedynek Warty ze Stoczniozczą Gdańsk (niedziela, godz. 11). Warciarze jak na beniaminka II ligi, spisują się całkiem nieźle i w czterech meczach zdobyli cztery punkty. W dotychczasowych spotkaniach pokonali 2:0 Gwardię Koszalin i Jagiellonię. Stoczniozca, choć w porównaniu z poprzednim sezonem występuje osłabiony brakiem Kurzepy i Adamczyka, będzie chyba groźniejszym rywalem niż Gwardia i Jagiellonia. Uważa my jednak, że jeżeli „zieloni” zagrają na swoim normalnym poziomie, dwa punkty powinny pozostać w Poznaniu.

Swój dorobek punktowy powiększy chyba również Olimpia, która w Szczecinie spotka się z Arkonią. Drużyna gospodarzy gra w bieżącym sezonie bardzo słabo i nie zdołała wywalczyć jeszcze ani jednego punktu. Sądźmy, że nie uda się jej tego dokonać również w spotkaniu z Olimpią. (wt)

Brak H. Jensena z Realu

Kadra Danii na mecz z Polską

Trener reprezentacji piłkarzy Danii Kurt Nielsen powołał 22-osobową kadrę na eliminacyjny pojedynek mistrzostw świata z Polską w Chorzowie (21 bm.).

Podobnie jak w Kopenhadze — trzon duńskiej drużyny stanowić będą zawodnicy grający w zagranicznych klubach. Allan Simonsen z Borussii Moenchengladbach, bramkarza Benno Larsen z FC Augsburg, Per Roentved z Werder Brema, Steen Ziegler z Rody JC, Benny Nielsen z Anderlechtu Bruksela, Heino Hansen z Preussen Munster, Ove Flindt Bjerg z FC Karlsruhe, Flemming Lund z Fortuny Duesseldorfu i Joerg Kristensen z Herthy. Na nich trener Nielsen najbardziej liczy w meczu z Polakami. „Gwiazdą” zespołu jest bez wątpienia filigranowy napastnik Borussii — Allan Simonsen, który zdaniem zachodnich niemieckich fachowców gra ostatnio lepiej nawet, niż słynny

Kevin Keegan z Hamburger SV. W kadrze znalazł się też inny klubowy zawodnik reprezentacji Danii — stoper Per Roentved, główny „reżyser” gry drużyny narodowej.

Nie ma natomiast wśród kandydatów na mecz w Chorzowie rozgrywanego Realu Madryt Henniga Jensena, który jest kontuzjowany. Z tego samego powodu nie wystąpi na Stadionie Śląskim Morten Olsen z RWD Molenbeek. Słaba forma wyeliminowała z kadry pierwszego do niedawna bramkarza Danii — Birgera Jensena z FC Bruegge.

Oto pozostała kadrowiczka: bramkarze — Per Poulsen i Per Wind oraz Flemming Mortensen, Jens Steffensen, Flemming Ahlberg, John Andersen, Hennig Munk Jensen, Finn Morgensen, Kristian Nygaard, Peter Poulsen, Allan Hansen, Jan Soerensen, Lars Bastrup. (PAP)

R. Oborskiego ujrzymy na Malcie

Sympatycy kajakarstwa w Poznaniu nie mogą narzekać na brak zawodów w tej dyscyplinie. Ledwie zakończyły się mistrzostwa Polski seniorów, a już w najbliższą sobotę i niedzielę na Jeziorze Malta odbędą się otwarte mistrzostwa Zrzeszenia Sportowego „Start”.

Regaty te odbędą się z okazji 25-lecia Startu oraz 70-lecia SKS Start — Poznania. Udział w nich zapowiedzieli następujące kluby: Admira Gorzów, Czarni Szczecin, Astoria Bydgoszcz, Nadwiślan Kraków, Nadwiślanin Chelmno, Creso

via Białystok, Start Wieruszów oraz Poznań. W czasie trwania zawodów rozegranych zostanie 51 biegów w kategorii młodzików, juniorów młodszych i starszych oraz seniorów.

Kajakarze Poznania wystąpią w swoim najsilniejszym składzie. Atrakcją dwudniowych zawodów będzie występ dwukrotnego, złotego medalisty ostatnich mistrzostw świata w Bułgarii R. Oborskiego.

Początek zawodów w sobotę o godz. 15 i niedzielę o godz. 10. (kar)

Ringo zdobywa popularność

Ringo, sport propagowany przez Włodzimierza Strzyżewskiego, zdobywa sobie coraz większą popularność. Z roku na rok zwiększa się liczba osób grających w ringo, a na starcie w otwartych mistrzostwach Polski rozegranych w ośrodku TKKF Winogrady w Poznaniu stanęło kilkuset zawodników. Imprezę rozegrano w dwuletniej klasach a tytuły mistrzowskie zdobyli — klasa otwarta kobiet: K. Aniol-Strzyżewska (Poznań), klasa otwarta mężczyzn: D. Nowak (Warszawa), dziewczęta szkół podstawowych: M. Szczepaniak (Poznań), chłopcy szkół podstawowych: L. Gomoliński (Poznań), dziewczęta szkół średnich: J. Kostrzewa (War-

szawa), chłopcy szkół średnich: D. Nowak (Warszawa), old-boy: W. Strzyżewski (Warszawa), trójki rodzinne: W. T. i S. Starostowie (Biała Podlaska), trójki mieszane zakładów pracy i instytucji: Klub Uczelniany AZS AM w Poznaniu w składzie: K. Aniol-Strzyżewska, M. Podonowska i L. Gruszczyński. W najbliższych dniach odbędą się następne turnieje ringo, w których wystartować może każdy. 17 września zawody zostaną rozegrane na boisku MOS przy ul. Gdynskiej, 18 września na boisku Energetyka przy ul. Reymonta, a 2 października na Osiedlu Piastowskim przy restauracji „Kasztelańska”. (wt)

KTO Z KIM GDZIE?

HOKEJ NA TRAWIE. Niedziela godz. 11. Reprezentacja Okręgowego Związku Hokeja na Trawie w Poznaniu — reprezentacja Ghany, mecz towarzyski, boisko Grunwaldu przy ul. Świerczewskiego 53a.
KAJAKARSTWO. Sobota godz. 15, niedziela godz. 10. Mistrzostwa federacji Start, regaty zorganizowane z okazji 70-lecia Poznań, jezioro Malta.
LEKKOATLETYKA. Sobota i niedziela godz. 10 (eliminacje) i 16 (finały), drużynowe mistrzostwa

stwa Polski (II rzut), stadion Olimpij na Golecinie.
PIŁKA NOŻNA. Niedziela godz. 11. Warta — Stoczniozca Gdańsk, mecz o mistrzostwo II ligi. Stadion 22 Lipca, Polonia — Sparta Szamotuły, boisko przy ul. Harcerskiej, godz. 16. Grunwald — Stilon Gorzów, boisko przy ul. Promiennej, mecze o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej.
PIŁKA RĘCZNA. Sobota godz. 17, niedziela godz. 11. AZS — Włókniarz Pabianice, mecze mężczyzn o mistrzostwo II ligi, nowa sala WOSiR przy ul. Chwiałkowskiego.
SIATKOWKA. Sobota i niedziela godz. 9.30 i 16. II ogólnopolski turniej kobiet z okazji Dnia Energetyka sala przy ul. Grunwaldzkiej.

Piątek 16 IX

PROGRAM 1

9.30 — „Misja w Kabulu” — film fab. prod. radz. (kol.);
15.25 — „NURT” — Pedagogika: Zadania instytucji i organizacji oświatowych”, wykład: doc. dr Czesław Herod;
15.55 — Program dnia;
16.00 — „Obiektów”;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Studio Sport — „Zapraszamy na stadion” (kol.);
17.00 — „Pora na Telefora”;
17.30 — „Poradnik Zmotoryzowanego Turysty” (kol.);
17.50 — „Cienie zanikają w południe”, odc. 3: „Gorzkie szczęście” — film fab. prod. radz. (kol., powt.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Teatr Komedii — Carlo Goldoni: „Awantura w Chioggi” — komedia obyczajowa;
22.45 — „Po premierze” — dyskusja o filmie „We dwoje”, którą prowadzi Janusz Gazdka;



W piątek telewizyjny Teatr Komedii zaprezentuje „Awanturę w Chioggi” C. Goldoniego w reżyserii Jadwigi Chojackiej. Fot. — CAF

WRZESIEŃ	Lukasz
10	Mikołaja
Sobota	Jacka
11	Piotra
Niedziela	Słońce: 6.17-19.22

TEATRY

OPERA — sob. g. 19 „Madame Butterfly”; niedz. g. 19 „Polski Teatr Tańca, Balet Poznański”.
MUZYCZNY — sob. g. 18 „Pocahontas”; niedz. g. 19 „Pocahontas”.
POLSKI — sob. niedz. g. 19 „Derby w pałacu”.
NOWY — sob. niedz. g. 19 „Gdyby przyleciał ptak...”.
LALKI I AKTORA — sob., niedz. g. 17 „Stara baba mak”.
STARY RYNEK — Światło i dźwięk — sob. g. 20 „Stare Miasto”; niedz. g. 20 „Ratusz Poznański”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Sami swoi” (pol. b. o.); g. 15.30, 17.45, 20 „Tędrówka” (pol. 12 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30 „Brunet wieczorową porą” (pol. 12 l.); g. 17.30, 20 „Zapis zbrodni” (pol. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15 „Kochaj albo rzuć” (pol. b. o.); g. 17.0, 20 „Milioner” (pol. 12 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 14.15, 16.30 „Pocahontas z Hongkongu” (fr. 12 l.); g. 19, 21 „Szkariaty pirat” (USA 15 l.).
GONG — sob. g. 10, 15.30, 20, niedz. g. 20 „Szalone nieboszczyce” (wł. 19 l.); sob. g. 12.30, 18, niedz. g. 18 „Drapieżca” (fr. 15 l.); niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Pies za burtą” (radz. b. o.).
GRUNWALD — sob., niedz. g. 17 „Poszukiwany, poszukiwana” (pol. b. o.); sob. g. 19 „Westerplatte” (pol. b. o.); niedz. g. 12, 18 „Błękitny kaczorek” (bajka); g. 19 „Świadełstwo urodzenia” (pol. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12.30 „Stawka większa niż życie” (pol. b. o.); g. 16, 18 „Kryptonim „Nektar” (pol. 15 l.); g. 20 „Śmierć w Wenecji” (wł. 15 l.).
KOSMOS — sob. g. 17.30, 20, niedz. g. 20 „Brawurowe porwanie” (USA 18 l.); niedz. g. 11, 17.30 „Dzielnicy szeryf Lucky Luke” (fr. b. o.).
MALTA — sob. g. 16.30, 19 „Ewa chce spać” (pol. b. o.); niedz. g. 16.30 „Milion za Laure” (pol. b. o.); g. 19 „Sublokator” (pol. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „W pustyni i w puszczy” (pol. b. o. — cz. I i II); g. 19 „Dzieje grzechu” (pol. 15 l.).
OLIMPIA — niedz. g. 10.30, 11.30, 12.30 „Przygody Bolka i Lolka” (bajka); g. 13.30 „Unkas, ostatni Mohikanin” (rum. b. o.).
OSIEDLE — g. 15.30, 17 „Podróż kota w butach” (jap. b. o.); g. 19 „Kariera na zlecenie” (fr. 18 l.).
PANCERNIAK — sob. g. 17 „Święto dzikich zwierząt” (fr. 12 l.); g. 19.30, niedz. g. 17, 19.30 „Brawurowe porwanie” (USA 18 l.); niedz. g. 11.30 „Podróż kota w butach” (jap. b. o.).
RIALTO — sob. g. 15, niedz. g. 10, 12.30 „Mistrz rewolweru” (USA 15 l.); sob., niedz. g. 17.30, 20 „Śmierć przychodzi dwa razy” (bulg. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz.) — sob. niedz. g. 15, 17.30 „Krótki sezon” (wł. 15 l.); niedz. g. 16 „Muzykant” (pol. b. o.).
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Terror Mechagodzilli” (jap. b. o.); g. 19.30 „Brawurowe porwanie” (USA 15 l.).
WARTA — sob. g. 10, 16 „Bitwa o Kaukaz” (radz. b. o.); g. 12, 14, 18, niedz. g. 12, 14, 16, 18 „Gang Olsena na szlaku” (duń. 12 l.); sob., niedz. g. 20 „Szczęśliwy” (USA 15 l.); niedz. g. 10, 11 „Latająca chatka” (pol. b. o.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — sob., niedz. g. 14.30, 16.45, 18.45 „Ostatni pocałunek z Gun Hill” (USA 15 l.); niedz. g. 13.30 „Kajtek” (pol. b. o.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Powrót różowej pantery” (ang. 12 l.).
WRZOS (Lubon) — niedz. g. 16 „Przez dziurę w ścianie” (pol. b. o.); g. 17 „Zindy — chłopiec z bagien” (meks. b. o.); g. 19 „Ostatni pocałunek z Gun Hill” (USA 15 l.).
WRZOS (Mosina) — sob. g. 16, 17.30, 19.15, niedz. g. 15.30 „Pietru wyjeżdżaj” (pol. 12 l.); niedz. g. 17, 19.15 „Dziwaczyna do dziecka” (wł. 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Rumunia — Wybrzeże”.
ZOO — ul. Krakowska i ul. Zwierzyniecka g. 9-19.

CYRK

„ARENA” (Dolna Włda) — g. 15 i 19.

DIJURY

SZPITAL: SOBOTA — interna, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca — ul. Kryświec 7; okulistyka — ul. Garbary 17; NIEDZIELA — interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Łutyczka; chirurgia dziecięca — ul. Kryświec 7.

SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu — ul. Chłemońskiego 20 — tel. 66-00-06; naczelnictwo w domu, poradę lekarską, tel. 637-55; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 998.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Plastowskie 15, tel. 723-24; ul. Ugory, tel. 295-431; ul. Koszuszki 103, tel. 544-55; Lubon, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, ul. Marcinkowskiego 1, dyżurnia lekarz psychiatra i psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego,

opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki: tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 349, Mickiewicza 22, Kornicka 24, Słowiańska, Starołęcka 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: — 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Dla kl. III-IV (wych. muz.); „Jak gwiazdę koszt?”; 9.30 W kręgu muz. instrumentalnej; 9.45 Muz. wycinanki; 10.05 Piosenki K. Gaertner; 10.30 „Przedwiośnie” fr. pow.; 10.40 Muzyka; 11 Tu Radio Kierowców; 11.15 Z lubelskiej fonoteki muz.; 11.30 Konc. chopinowski z nagr. R. Baksta; 12.25 Od Siedmiogrodu do Bałatonu; 13 U przyjaciół; 13.05 Tańce z oper; 13.15 Konc. życzeń; 13.35 Poezja i muzyka; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Ze świata nauki i techniki; 14.30 Studio „Gama” c. d.; 15.05 List z Polski; 15.10 Studio „Gama” c. d.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Studio Młodych — Radiokurier; 18.33 „Pół wieku polskiej piosenki”; 19.15 Z Poznańskiego Studia; 19.40 Muz. B. Bacharach; 20.05 Program z dywanikiem; 21.10 G. Benson — muzyk i wokalista; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.30 „Muzyka do poduszki”; 23.15 „Muzyka do poduszki”.

Wiadomości: 6.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.30 Teatr PR — „Ostatnia miłość Napoleona”; 10.30 Sprawy codzienne; 11 C. Franek: Sonata A-dur na skrzypce i fortepian; 11.35 Public. międzynarod.; 11.45 Muzyka; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Czyżby nie książkę?; 12.45 Młody jazz polski; 13 Dla kl. III-IV (język polski); „Pielne ręce roboty” słuch.; 13.35 Magazyn wędkarski; 13.50 Konc. Chóru PRITV we Wrocławiu; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.30 Studio „Słonecznik”; 14.50 „Czarna” magazyn wojskowy; 15.05 Gra Królewiska Ork. Filharmoniczna w Londynie; 15.30 Studio Plus — pr. dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radiorexpress; 17 Transm. z Wrocławia reportażu z Festiwalu Oratoryjno-Kantatowego; 17.20 „Dusza morską” fr. pow.; 17.40 Rep. literacki nt. „Nie zimna woda”; 18 Nowe nagrań radiowe; 18.10 „Czas i ludzkie”; 19 „Matysławski”; 19.30 Utwory H. Purcella; 20 Rymn, rynek, reklama; 20.15 Konc. z nagr. Wielkiej Ork. Symf. PRITV; 21.15 Przed „Warszawską Jesienią”; 21.40 Korespondencja z zagranicą; 21.50 Rodzice a dziecko; 22 Aud. saterczna; 23 Muz. Zb. Namysłowski; 23.05 Co słychać w świecie; 23.10 Williams „Beneficje”.

Wiadomości: 6.30, 5.70, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Jeżeli grać to tylko w orkiestrze; 8.30 Co kto lubi; 9 „Pozytonowy detektor”; — odc. pow.; 9.10 Kiermasz pięt wytwórni Eterna; 9.30 Nasz rok 77-ty; 9.45 Interadio — magazyn aktualności muz.; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne; 11.30 Mainstream na organach Hamonda; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Brzyt” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.10 Odkryzione przeboje; 15.30 Katowicki magazyn rozrywk.; 16.30 Piosenki Dawida Tuchmanowa; 16.45 Nasz rok 77-ty; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Teatrzyk Zielone Owoce; 18 „Ja i Arkadiusz Knap”; 18.05 Z muzycznych bajek i listów śnie wających; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Salon muzyki mechanicznej; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera — G. Puccini: „Madama Butterfly”; 19.50 „Pozytonowy detektor”; — odc. pow.; 20 Bity w sieć razem z nami; 20.05 Śpiewa Bettie Midler; 22.15 Pow. w wyd. dż. „Pierwsze porwy”; 22.45 Własne ballady śpiewa Jurij Kukin; 23 „Ballada o człowieku”; — wiersze W. Chancerwa; 23.05 Własne ballady śpiewa Z. Biczewska; 23.15 „Kryształowe jezioro”; — era K. Schulze; 23.50 Śpiewa G. Łobaszewska.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radiorexpress na dzień dobry; 7.30 „Witaj dniu”; — konc.; 10 Dla kl. VII (cheść); „Chemia zaprasza”; 10.30 Parodia gwiazd piosenki; 11 Utworami W. A. Mozarta dyryguje J. Kasprzyk; 11.30 M. Głaurow — pierwszy szatan scen operowych; 12.25 Giełda płyt; 13 Dla kl. VI-VIII „Radiodola”; — matematyka, fizyka, astronomia; 13.30 Z radiowej fonoteki muz. (stereo ogólnop.); 13.50 Wybitni artyści Wielkiej Brytanii; 14.25 Teatr PR — Festiwal Radzieckiej Dramaturgii Teatralnej i Radiowej — „Opowieści z Mulu”; 16.05 Nowe nagrań radiowe; 16.30 Rozmowa i refleksje pedagogiczne; 16.50 Radiorexpress; 17 Kwadrans muzyczny; 17.15 Aud. aktualna; 17.30 Z taśmoteki spikera; 17.40 Rzeźnictwo i poezja; 18 „Grażana szafa”; 18.25 Czy znasz swoje nawa? — wypadki przy pracy; 18.40 Poradnik Językowy; 18.55 Ziemia, człowiek, wszechświat — „Jeszcze raz o węglu”; 19.15 Mistrzowie pióra; 19.30 Pr. stereo.; 19.50 „Sygnali”; 20 Fonorama; 22.15 Radiowe portrety Polaków — prof. J. Mowszowicz — znakomity polski botanik; 22.35 Muzyczny świat Milesa Davisa (stereo ogólnop.).

Wiadomości: 12, 16

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodii i piosenki; 8.30 Moja aud. muz.; 9.15 Magazyn Wojskowy; 9.55 Transm. z Centralnych Dożynków w Lesznie; 12.45 Konc. popularny muz. polskiej; 13 Wierunki ludzi myślących; 13.30 Gra grajku; 14 Recital z pauza — S. Rotaru; 14.10 Tygodniowy przegląd przebojów; 14.20 Recital z pauzą; 14.70 W. Jezioranach; 15 Konc. życzeń; 15.10 „Głosy” — słuch.; 15.50 Gwiazd jazzu; 17.15 Niedzielne spotkanie Studia Młodych; 18.05 Przeboje; 18.15 Przy muzyce o sporcie; 20.05 Dyskusja na tematy między innymi: 20.20 Nowa płyta Zesp. „Wings”; 21.40 Wspomnienia J. Jaworskiej-Lisickiej; 21.05 Z albumu polskiej piosenki; 21.30 Ra-

diokabaret; 22.30 „Rewia piosenek”; 23.05 Niedzielne wiadomości sportowe; 23.20 Dookoła noc się stała.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 12.05, 15, 19, 20, 21, 23.

PROGRAM II: 7.35 „Niedzielne spotkanie” pr. literacko-muz.; 12.05 Poranek symf. z nagr. Ork. PR i TV w Krakowie; 13 Teatr PR — „Malżeństwo z miłości”; 14.15 Muzyka; 14.35 Laureaci IX Międzynar. Fest. Folkloru Ziemi Górskich „Zakopane 76”; 15 „Gagatek” — cz. I słuch. dla młodzieży; 15.30 „Dom, rodzinny dom”; 16 Konc. chopinowski z nagr. A. Rubinstein; 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 18 Nowości „Polskich Nagrań”; 18.35 Felieton aktualny; 18.45 Horoskop reklamowy; 19 Czy znasz mapę świata; 19.20 Studio Młodych — Rozgłoszenia Harcerska — magazyn; 20 Szuka pozostała — pamięci W. Małcużyńskiego; 21 Wojsko, strategia, obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.57 Zespół Instrumentów Elektronicznych „L’Itinéraire”; 22.0 Wspominamy debiuty — J. Pytlakowski; 23 Międzynar. Konkurs Chórów Amatorów; 23.35 Public. międzynarod.; 23.40 Utwory wokalisty-instrumentalnego G.G. Gorczyckiego.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.45 Posłuchajmy jeszcze raz; 8.30 Co kto lubi; 9 „Pozytonowy detektor”; — odc. pow.; 9.10 Z dunajcowa woda; 9.30 Ody się mówi A... — aud. public.; 9.56 Tylko scatem; 10 60 minut na rodzinę; 11 Z muz. filmowej M. Tarniewicz; 11.15 Niedzielną szkoła muzyczna; 12 „Oksyński szaniec”; — słuch.; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Rodzinne muzykowanie; 15 „Na samym końcu plaży”; — słuch.; 15.31 Pochwała natury... w piosence; 15.39 Antologia piosenki franc.; 16.15 Z nowych nagrań Pr. III; 16.45 Coś w tym jest — o filmach romantycznych A. Szymańskiego i Z. Kalużyńskiego; 17 Zapraszam do Trójki; 19 Rodzinne muzykowanie; 19.35 „Madama Butterfly”; — opera; 19.50 „Pozytonowy detektor”; — pow.; 20 Spotkanie w studio — E. Umńska; 21 „Ojczyzna miła, jakżeś urodziła” — poezja I. Wazowa; 21.20 „W sama porę”; — nowa płyta zespołu Brother Johnson; 22.08 Śniega Bettie Midler; 22.15 St. I. Witkiewicz „622 wadki Bunza”; — wieczór siódmy; 22.33 Rodzinne muzykowanie; 23 „Ballada o człowieku”; — wiersze; 23.05 Z warszawskich klubów jazzowych — rep. muz.; 23.50 Śpiewa K. Sienkiewicz.

Wiadomości: 6, 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Niedzielną poranek muzyczny; 9 Wielkopolska niedziela; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki — „W kręgu muzyki symfonicznej”; 11 Osiągnięcia światowej fonografii; 12.05 „Na własny rachunek”; — aud. dla młodzieży; 12.30 Gra Zespół Kameralny Wili Roskowskiego; 12.40 Grecy nad Czarnym Morzem; 13 „Dobry człowiek, jeszcze żyje”; — słuch.; 13.30 Utwory wokalisty-instrumentalnego Jerzego; 14 Tu Studio Stereo (stereo ogólnop.); 15.30 Pielni i tańce ludowe Bułgarii (stereo ogólnop.); 16.05 Dwa opow. Przemysław Bv strzeleckiego; 17 Pr. stereo. — Jazz i wiośnie; 17.30 Warszawa Tygodnik Dźwiękowy; 18 Muzyka; 18.10 Jez. Jasiński; 18.30 „Krwawa planeta”; — słuch.; 19 Fr. Bellus — A. Villars; 20 Romeo i Juliet (Romeo i Julia z wielokrotnym stereo ogólnop.); 22 Wielkopolski kalendarz sportowy; 22.10 Jazz z estrady.

Wiadomości: 7, 8, 15.

W MUZEACH I NA WYSTAWACH

W poniedziałki i dni poświąteczne we wszystkich muzeach z wyjątkiem RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH i HISTORII M. POZNANIA — są nieczynne.

MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA (Śmielów k. Jarocina) — g. 10-16.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-16.

MUZEUM W GŁUCHOWIE — g. 10-16.

HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — codziennie g. 10-15.

Środy i piątki g. 12-18, soboty, dni przedśw. i 11 IX zamknięte.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — g. 10-18.

niedz. i św. g. 10-16.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9-18.

niedz. i św. g. 10-15.

PRZYRODNICZE (Świerczewskiego 10) — g. 10-15, śr. g. 10-15, sob. nieczynne.

NARODOWE (al. Marcinkowskie 9) Galeria Malarstwa Obcego; Galeria Malarstwa Polskiego; Galeria Sztuki Średniowiecznej. Wy-

stawa Wojciecha Weissa codziennie g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15; 13 i 14 IX, czynne g. 9-15.

MUZEUM — PRACOWNIA LITERACKA A. FIEDLERA — w Puszczykowie; wtorki, środy, nie dziele g. 10-13, piątki g. 15-18.

MUZEUM W KORNIKU — codziennie g. 9-14, sob. g. 9-13.

MUZEUM W ROGALINIE — g. 10-16.

MUZEUM RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — pon. i śr. g. 12-18, wt., czw., piąt. g. 9-15; niedz. i św. g. 10-15, sob., dni przedśw. zamknięte.

MUZEUM WYZWOLENIA M. POZNANIA (Na Cytałeni) — g. 9-17, niedz. i św. g. 10-16.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15.

MUZEUM WIELKOPOLSKIEGO PARKU NARODOWEGO (Puszczykowo, Wczasowa 1) — g. 10-13, niedz. i św. g. 10-16.

PTE (Paderewskiego 7) — wystawa aktu i portretu pt. „NETTO-76” — g. 10-19, niedz. i św. g. 10-15 do 12 IX.

BWA (St. Rynek) — Wystawa gobelinów Stefana Popińskiego — g. 11-18, niedz. i św. g. 10-15 (do 24 IX), poniedz. nieczynna.

UWAGA! Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego w Poznaniu ZAKUPI KAŻDĄ ILOŚĆ DZIKIEGO BZU CZARNEGO według obowiązującego cennika.

- WYMAGANIA: owoce w pełni dojrzałe (bez jagód zielonych), zdrowe, suche, nieuszkodzone, wolne od szkodników, pleśni i fermentacji. Baldachy odcięte z 1 cm łodyg.
 - ODBIÓR od indywidualnych dostawców w punkcie skupu przy ul. Druskienickiej 2/4 — Podolany w godz. od 16-20 (dojazd autobusami nr 60, 68, 72) oraz na punktach skupu PPCh w Kobylnicy i Chłudowie.
- W pozostałych rejonach skup za pośrednictwem Wojewódzkich Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskich.
- Szczegółowych informacji udzielają sekcje kontraktacji:
- w PPCh - Poznań — telefon 20-35-81, wewn. 212
 - w PPCh - Kalisz — telefon 20-75.

Praca

Opiekunkę do dziecka, przyjmę. Tel. 445-08. 34462g

Tokarza, kilkuletnią praktyką, przyjmę. Chmielna 4. 34470g

Zatrudnię natychmiast - szlifierza - polernika. Poznań, ul. Modrzewiowa 25. 34488g

Zatrudnię krawcową w pracowni, do szycia konfekcji lekkiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34501g.

Pracownik do gospodarstwa rolnego potrzebny. Praca stała, dobrze płatna. Tomasz Lewandowicz, 61-315 Poznań, Pokrzywno 52. 34489g

Cukiernik z długoletnią praktyką, poszukuje pracy, względnie poprowadzi cukiernię. Warunek mieszkanie. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34541g.

Pracownia pracownia na Stara. Tel. 20-49-57. 34078g

Pracownik dozorczostwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34120g.

Krawcowe samodzielne, szycie konfekcji, skafandrów, spodni, również krojenie — krojczynie, zatrudnienie warszacie. Wynagrodzenie dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34101g.

Panie, umiejące szyc bluzki — zatrudnię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33902g.

Potrzebna pani do prowadzenia domu — 2 dzieci, Winogrony. Zgłoszenia, Czerwonej Armii 11 m. 3, godz. 17-19. 33903g

Elektroinstalator i pomocnika — przyjmie Zakład Elektrotechniczny, Kanclerska 23. 34356g

Pracownia ucznia w zawodzie blacharz samochodowy. Poznań, Dąbrowskiego 183. 34368g

Pomoc do dziecka, 5 godzin dziennie — potrzebna. Stęszewska 29. 34409g

Pracownia krawcowej, na stałe lub czasowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34427g.

Do szycia męskich czapek — przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34437g.

Pracownia zaraz przyjmie. Praca — malowanie na tkaninach. Ścinawska 3. 34188g

Dziwiarka potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34191g.

Pracownia do pracy monter, pomocnika monter, inst. wod.-kan. c. e. gaz, spawacza gazowego i elektrycznego z uprawnieniami, uczniów. Zakład Instalacji Sanitarnych, Poznań, Ścinawska 26. 34195g

Krawcową, posiadającą maszynę wieloczołową — potrzebną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34259g.

Opiekunka do rocznego dziecka, zaraz potrzebna. Os. Kraju Rad 9 m. 75, tel. 20-30-42. 34338g

Pani posiadająca maszynę wieloczołową i umiejącą szyc bluzki koszulowe oraz krojczynie — potrzebne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34599g.

Pracownia malarzy. Poznań, ul. Głogowska 35 m. 7, godz. 13-18. 34565g

Dekarzy, pomocników — przyjmie. Matejki 35, poniedziałek, godz. 15-17. 34622g

Sprzedaż

Ursus C-330, nowy, sprzedam. Bolesław Michalski, Poznań, ul. Skibowa 57. 34530g

Kożuch damski, rozmiar średni — sprzedam. Łąko wa 21 m. 18. 34521g

Napelniaarkę do nabojoy autoryzowanych — tanio sprzedam, poznam z technologia produkcji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34510g.

Uszkodzony bilard elektryczny, tanio sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34509g.

Miebleściankę, sprzedam. Tel. 33-28-42, po godz. 17. 34203g

Minikalkulator wielofunkcyjny, okazjnie sprzedam. Tel. 33-05-69. 34213g

Kożuszek damski importowany 165/100 — sprzedam. Os. Lecha 11 m. 6. 34219g

Kożuch damski, nowy — sprzedam. Tel. 32-09-58. 33732g

Sadzonki truskawek — sprzedam. Paczkowo, Pol na 12. 34122g

Tapczan dwuosobowy, 162 koł pietrowe młodzieżowe, komode — sprzedam. Tel. 20-24-09. 34127g

Terakoty — płyty betonowe 100x75, trylinki, sprzedam. Ul. Pionierska 14. 34353g

Przycepe ciągnikowa, wywrotkę sprzedam, Poznań, Wójtowska 12. 34396g

Segment Kowalskich, złote obrączki — sprzedam. Tel. 20-22-84. 34611g

Sprzedam miocarnie typ MC-6. Oglądać: Tłukawa, poczta Ryczywół, woj. pilskie. Marian Krüger. 34610g

Sprzedam do rozbiórki dom gospodarczy oraz camping. Tel. 33-12-59. 34098g

Kopaczkę ciągnikową do ziemniaków i celną jarkową sprzedam. Mieczysław Kaszub, Dopiewo. 34457g

Samochody

Sprzedam przycepkę do samochodu osobowego. Telefon 20-01-64. 34598g

Sprzedam Fiat 125p 1300, rocznik 1968. Tel. 67-97-49, po godz. 17. 34613g

Zastawę 1100 — kupię. Tel. 33-18-58. 34402g

Fiat 125p, 1500, rocznik 1975 sprzedam, Grotkowska 20a. 34196g

Sprzedam Wartburga de lux rok 1971, tel. 501-29, Mielżyńskiego 31a m. 11. 34251g

Renault 12 TL, 1973 rok w bardzo dobrym stanie sprzedam. Wojska Polskie go 45. 34448g

Wartburga 353 kupię, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34474g.

Fiat 125p, 1500, rocznik 1974 — sprzedam, Poznań, ul. Modrzewiowa 25. 34487g

Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Poznaniu, ul. Chudoby 24, tel. 593-48

PRZYJMUJE UCZNIÓW w wieku do lat 18 z ukończoną 8-klasową szkołą podstawową

W NAUKĘ ZAWODU O SPECJALNOŚCI:

- MONTERA ZEWNĘTRZNEJ SIECI KOMUNALNEJ
- SLUSARZA
- TOKARZA.

Kandydatów kierujemy do I klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących, na rok szkolny 1977/78.

Nauka trwa dla monterów — dwa lata, a w pozostałych zawodach — trzy lata.

Dla uczniów zamiejscowych — tylko w zawodzie monterów — świadczenia internatowe i całonocne wyżywienie.

Po ukończeniu szkoły zapewniamy pracę.

Praca

Pracodawca basowy, poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34777g.

Murarka — zatrudnienie. Tel. 34654g.

Potrzebna kobieta do prac domowych w gospodarstwie rolnym. Poznań, Stajęcka 184. 34750g.

Krawiec na konfekcję oraz spodniarki, potrzebni. Zakład, ul. Ratajczaka 35. 33490g.

Kupno

Kupię dużą metalową ozdobną tacę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34657g.

Sprzedaj

5 ton słomy żytniej prawnianej — sprzedam. Jabłonkowska 47. 34721g.

Truskawki Redgauntlet, Ananasowa w oryginalnym opakowaniu, Białejewska 14. 34706g.

Kotły WCO na mial, EK-4 na koks — sprzedam. Ogrodnictwo, Wesolowski, Janikowo, Topolowa 16, 61-010 Poznań. 34692g.

Nowe pokrowce na fotele do Fiata 125p — jasno-czerwone — sprzedam. Telefon 558-06. 34672g.

Pompe wodną 4 PS, spalającą, po remoncie — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34658g.

Motocykl CZ-175 „Sport”, sprzedam. Głogowska 118. m. 3. 34650g.

Wypożyczenie restauracji — sprzedam. Puszczykowo, Kopernika 19. 34762g.

Czarno-brazowy blam z białymi karakutowymi sprzedam. Przeźmierowo, Doli na 25a. 34754g.

Kafle piecowe, kominkowe — sprzedam. Telefon 67-96-01. 34807g.

Samochody

Skodę 1000 MB, rocznik 1969 — sprzedam. Telefon 637-07. 34763g.

Syrenę 104 — sprzedam. Podchorążych 36. 34665g.

Volkswagena garbusa, w dobrym stanie — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34669g.

Nowego Tarpana — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34683g.

Syrenę 105 sprzedam, przebieg 29000 km, rok 1973. Jan Domagała, Luboń, Dworcowa 29. 34716g.

Lokale

Panienci, przyjmę na pokój. Niedbalskiego 14 (Debiec). 34678g.

Małżeństwo z dwuletnim dzieckiem, członkowie SM — poszukuje pokoju lub mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34643g.

Bezdzietne małżeństwo — poszukuje pokoju, Poznań, względnie okolica. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34571g.

Pracująca 27-letnia poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34475g.

Panienci pracującą na wspólny pokój przyjmę. Białostocka 8 (Osiedle Warszawskie). 34476g.

Przyjmę panienci na pokój. Niemieńska 16 przy Dąbrowskiego. 34492g.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe w nowym budownictwie w Śremie na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Informacje, tel. Poznań, 67-57-17. 34337g.

Pani, członek SM poszukuje pokoju do wynajęcia na okres roku — płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34154g.

MEBLARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY ZAPRASZA NA Giełdę Usług Meblarskich, która odbędzie się w dniach od 12. 9. do 18. 9. 1977 r. na Osiedlu Kopernika blok nr 8

3425-K1

Nieruchomości

Potrzebne mieszkanie dla młodego małżeństwa. Dobrze zapłacić. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34163g.

Willę w Luboniu, sprzedam z zamianą na mieszkanie własnościowe M-3, parter, lub 1 ptr., w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, ul. Słowackiego 18 m. 4, tel. 435-62. 34699g.

Sprzedam nieruchomość w Poznaniu, działka willowa, teren na usługi, wolne garaże i mieszkanie wyłączone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34217g.

Pół wili z ogródkiem, wolne zaraz sprzedam. Jerzy Kulig, Czechosłowacka 77. 34153g.

Kupię dom jednorodzinny z garażem, ogrodem w Pile lub Wąlczu, może być w stanie surowym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34745g.

Działkę budowlaną 700-3000 m² w Przeźmierowie lub Baranowie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34314g.

Sprzedam działkę budowlaną w Przeźmierowie 1500 m² blisko szosy E-8. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34197g.

Willę, połowę domu bliźniaczego Poznań, Gniezno — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34220g.

Sprzedam jednorodzinny dom piętrowy w Wągrowcu na ul. Rębskiej (teren uzbudowany, wod.-kan.). Jan Cwik, 64-315 Michorzewo, koło Opalenicy. 34226g.

Kupię działkę budowlaną w okolicy Kórnik lub Swarzędza. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34250g.

Kupię dom lub mieszkanie własnościowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34383g.

Parcelę budowlaną w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34431g.

Działkę rekreacyjną blisko jeziora kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34438g.

Kupię działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę, stan surowy, chętnie w Przeźmierowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34451g.

Poszukuję domu gospodarczego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34485g.

Kupię dom przy komunikacji miejskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34567g.

Sprzedam willę dwupiętrową, ogród, budynek, możliwość zamieszkania. Leszno, Wilkońskiego 2. 34596g.

Działkę z domkiem gospodarczym, okolica Poznań — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34192g.

Sprzedam dom jednorodzinny, ogród. Miłosław, Łąkowa 9, Poznań, tel. 67-48-01 po godz. 20. 34493g.

Nieruchomość dwupiętrową z przynależnościami, ogrodem Szamotuły sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34312g.

Poszukuję domu gospodarczego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34485g.

Dom jednorodzinny stan surowy Poznań — Jeżyce sprzedam. Informacje tel. 67-55-35 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34335g.

Z powodu wyjazdu sprzedam dom z przynależnościami. Irena Wojcicka, 61-324 Poznań, ul. Świątnickiej 7 (Krzeszinki). 34335g.

Różne

Przyjmę murarza(y) do tynku zewnętrznego budynku piętrowego. Swarzędz, Cieszkowskiego 23. 34377g.

Prof. dr Jan Alkiewicz, Poznań, ul. Czerwonej Armii 34, choroby skórno-weneryczne, nowy numer telefonu 22-24-86. 34114g.

Poszukuję tłumacza języka włoskiego. Tel. 629-81, po godz. 16. 34303g.

Fabryka Obrabiarek Specjalnych „PONAR” - POZNAŃ

OFERUJE DO ODWROTNEJ SPRZEDAŻY
odbiornikom gospodarki uspołecznionej
asortyment pełnowartościowych materiałów

w zakresie: wyrobów hutnictwa żelaza, łańcuchów, lin, pierścieni uszczelniających oraz elementów aparatury pneumatycznej, hydraulicznej, elektrycznej.

Informacji udziela Dział Gospodarki Materiałowej, Poznań, ul. Dąbrowskiego 81/85, pokój 217, 218, telefon 408-51, wewn. 10-30. 3277-K1

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego nr 3 w Poznaniu, ul. Cicha 8 — zatrudni zaraz

pracownika na stanowisku magazyniera.
Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Dział Służb Pracowniczych — telefon 585-22. 3291-K1

Spółdzielnia Inwalidów „Inplast” w Poznaniu, ul. Sieroca 3/4 — zatrudni natychmiast inwalidów — na stanowiska

— operatorów maszyn do przetworstwa tworzyw sztucznych (możliwość uzyskania tytułu robotnika wykwalifikowanego)

— do obsługi produkcji.

Zgłoszenia w Dziale Rehabilitacji, Szkolenia i Kadry. 3179-K1

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57 — zatrudni natychmiast n/w pracowników:

— pokojowe,
— sprzątaczkę,
— dozorcę,
— szatniarzy — woźnych.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela samodzielnie stanowisko d/s osobowych, telefon nr 594-86. 3364-K1

Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe PTK „Taśkomont” w Poznaniu, ul. Jasielska 10 — zatrudni zaraz na budowach poznańskich:

— ślusarzy,
— spawaczy elektr. i gaz.
— monterów konstrukcji stalowych.

Wynagrodzenie akordowe w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Dowód do pracy autobusem przedsiębiorstwa. Dla pracowników zamiejscowych zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, Plac i Szkolenia Poznań-Podolany, ul. Jasielska 10 (dawniejsza Druskielnicka). 3402-K1

W ZWIĄZKU Z ODBYWAJĄCYMI SIĘ
DNIA 11 WRZEŚNIA 1977 ROKU
UROCZYSTOŚCIAMI DOŻYNKOWYMI
W LESZNIE

INFORMUJEMY, ŻE W TYM DNIU
**DYŻUR PEŁNI
STACJA OBSŁUGI NR 2
w Poznaniu**

przy ulicy Gwardii Ludowej 2a
w godzinach 9—17 (tel. 33-25-17),

która przyjmuje również zgłoszenia dotyczące usług „pogotowia technicznego” (godz. 9—20). 3428-K1

K o m u n i k a t

WPK — informuje, że w związku z dalszym remontem rozjazdu na Rondzie Rataje (w stronę Staroleki) — od dnia 12. IX. br. na okres około tygodnia

ZOSTAJE ZMIENIONY PRZEBIEG następujących linii tramwajowych:

◆ LINIA NR 1
— z Junikowa przez Grunwaldzką — Hetmańską do pętli Staroleki „Stomil”.

◆ LINIA NR 12
— z Górczyna przez Hetmańską — Dzierżyńskiego — Marchlewskiego — Zamenhofa do Miłostowa.

◆ LINIA NR 13
— z Junikowa przez Grunwaldzką — Rondo Kopernika — Strzelecką — Marchlewskiego — Zamenhofa do Zawad.

◆ LINIA NR 14
— z Górczyna przez Głogowską — Marchlewskiego — Zamenhofa — Warszawską do Miłostowa.

◆ LINIA NR 18
— wraca na swoją poprzednią trasę tzn. Zawady — Dębiec.

◆ LINIA NR 19
— z Ogrodów przez Hetmańską do pętli Staroleki „Stomil”.

Na odcinku ul. Zamenhofa od Ronda Rataje do ul. Hetmańskiej, kursować będzie wahadłowa komunikacja tramwajowa. 3405-K1

† Dnia 8 września 1977 roku zmarł w wieku 57 lat nasz ukochany mąż, ojciec, teść, brat i dziadek, sp.

TADEUSZ DOLNIAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Ognik 11 C m. 3. 3015-U3

† Dnia 15 czerwca 1977 r. zmarł w Anglii, sp.
ZDZISŁAW KRÓLIKOWSKI

b. kapitan Wojsk Lotniczych Polski i major RAF-u,
b. kierownik i opiekun społeczny Osiedla Uchodźców Polskich w Melton Mowbray (Anglia)

o czym zawiadamiła w smutku
RODZINA

34685g

† Dnia 8 września 1977 r. zmarła nagle nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 78, sp.

PELAGIA SZYMKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.

W głębokim smutku pogrążony
syn z rodziną
Ul. Warszawska 147. 34805g

Zakłady Elementów Wypożyczenia Budownictwa „METALPLAST - POZNAŃ” P o z n a ń — ul. Koronkarska 7/13

PRZYJMĄ KANDYDATÓW DO NAUKI ZAWODU
na rok 1977/78

w specjalności:

- ŚLUSARZ,
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY,
- TOKARZ,
- FREZER.

w klasie I, II, III.

Naukę teoretyczną uczniowie będą mogli uzupełniać w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Poznaniu, względnie w swoim miejscu zamieszkania.

Bliższe informacje i zgłoszenia przyjmowane są w Dziale Służby Pracowniczej — telefon 710-21, wewn. 151. 3342-K1

W dniu 6 września 1977 r. zmarł nasz były długoletni pracownik i kierownik zakładu

MARIAN URBANŃSKI
inż. poligraf

W Zmarłym stracił serdecznego koleżkę, wychowawcę wielu pokoleń adeptów sztuki drukarskiej.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 września br. o godz. 9.40 na cmentarzu ul. Junikowej.

Rodzinie Zmarłego wyraża serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa
Koło Emerytów
Poznańskich Zakładów Graficznych
im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

3023-K3

Dnia 8 września 1977 roku zmarł nasz mąż i ojciec

STANISŁAW KRÓL
emeryt MO

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi

Ul. Kopernika 9 m. 4. 3013-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 września 1977 roku, zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza żona, matka i babcia, sp.

PELAGIA DZIEGIELEWSKA
z domu Urbanśka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z dziećmi i wnukami
Ul. Kasprzaka 7a m. 3. 34764g

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie, sp.

CZESŁAWA WIERZBIŃSKIEGO
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składają
Z O N A
3009-U3

Dnia 8 września 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, sp.

PIOTR KONIECZNY

ppor. Powstania Wielkopolskiego,
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 12 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Główna 61.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 12.15. 34804g

Dnia 7 września 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 72 nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

ANDRZEJ GENSŁER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godzinie 12 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Pusta 22. 34758g

† Dnia 7 września 1977 roku zginął tragicznie w 27 roku życia nasz ukochany mąż, tatusz, syn, brat, zięć, szwagier i wujek, sp.

KRZYSZTOF KUBIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 12 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z synkiem i rodziną

Ul. Łozowa 98 m. 7.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 3016-U3

† Dnia 7 września 1977 roku zmarł po ciężkiej chorobie nasz mąż i ojciec, człowiek o wielkim sercu, sp.

ZYGMUNT WROCZYŃSKI
inż. ppik WP w stanie spoczynku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają
żona, syn i rodzina
3014-U3

† Dnia 8 września 1977 r. po bardzo ciężkich i długich cierpieniach, zakończył swój pracowity i pełen poświęcenia żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany i troskliwy ojciec, drogi teść, najczulszy dziadek, brat, szwagier, kuzyn, wujek i stryj, sp.

MIECZYSLAW MIELOCH

lat 64

Uroczystości żałobne odbędą się w środę, 14 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim. Msze św. odprawione zostaną dnia 20 bm. o godz. 7.30 i 21 bm. o godz. 7.30 w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Anny w Poznaniu, przy ul. Matejki.

W głębokim smutku pogrążeni
synowie z rodzinami

Autokar podstawiony zostanie o godz. 9 przy ul. Szczanieckiej 5 B.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 34801g

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie, sp.
JÓZEFY DYBALAK

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE
składają
córką, syn z rodzinami
3017-U3

Wszystkim tym, którzy w krytycznych dla mnie chwilach okazali mi życzliwość oraz za udział w pogrzebie mojej drogiej żony, sp.

STEFANII SOBIESIAK
z domu Grymlitza

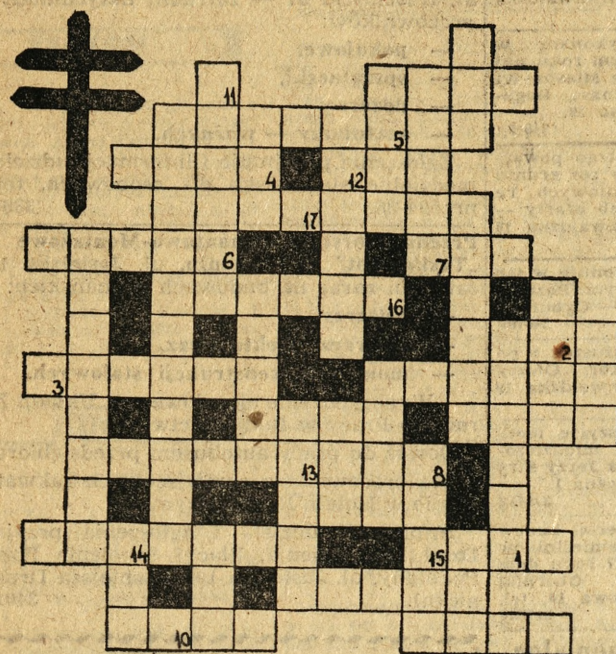
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
Pionierska 10 m. 4. 34741g

Wszystkim, którzy okazali mi tak wiele współczucia, życzliwości i pomocy w bardzo ciężkich dla mnie chwilach, za liczny udział w pogrzebie mojej żony

DOMICELI NOWACZYK
za złożone kondolencje, wieńce i kwiaty
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
M A Z
34757g

Bądźmy zdrowi

KRZYŻÓWKA NR 36



Poniższe wyrazy należy wpisać do diagramu tak, aby powstała prawidłowa krzyżówka.

Wyraz 11-literowy: DZIEWIECISZ.

Wyraz 9-literowy: SOSNOWIEC.

Wyrazy 8-literowe: DZIECIOŁ, IFIGENIA, MROWISKO.

Wyraz 7-literowy: PODŁOŻE.

Wyrazy 6-literowe: ANKARA, CZEREP, POSTOJ, SZAFKA, WAPIEN.

Wyrazy 5-literowe: CARAT, OWIES, PROSO, SABAT, SMREK, ŚWIĘTO, TOKIO, WYROK.

Wyrazy 4-literowe: APEL, ASAN, IRKA, ŁASK, PION, PTAK, REJS, SOKI, SZAL, TABU, TEKA, WIEK.

Wyrazy 3-literowe: DOŁ, ETA, ILL, KIR, ONA, ORS, WAŁ, ZOK.

Szyfr: 1-2-3-4-5, 6-7-8

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 36

Hasło brzmi:
„Zdrowia kupić nie można”.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek ufundowanych przez Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc, otrzymują: Jan Duczmal, Poznań; Barbara Kaczmarek, Poznań; Rajmund Schulz, Pila; Halina Pukaska, Środa; Lidia Wojteczak, Golina.

Nagrody wysłać pocztą Wielkopolska Księgarnia Wyszykowska.

między
WIERSZAMI

„KRÓL KLAMCÓW”

„Królem kłamców” został w tych dniach obwołany we francuskiej wsi Moncrabeau (departament Lot et Garonne), Belgijczyk z Namour, Jean Folien. W

wiosce tej istnieje, założona jeszcze w roku 1748 „akademia kłamców”, która przyznaje do roczne nagrody za najlepsze „osiągnięcia” w tej dziedzinie. Folien został wybrany spośród 12 kandydatów przez dostojne grono 38 „akademików” za najlepsze kłamstwo o wszelkich porach prawdy. Postępując się fałszywymi dowodami historycznymi, zdołał on mianowicie przekonać jury, że słynny francuski kłamiarz, znany pod nazwą „Armaganac”... pochodzi z Belgii.

Stadkie morderstwo

Szeryf Wilhelmina Pride była zdziwiona, że tak wiele osób przyszło na pogrzeb Roba Ramseya. Chet i Bertha Krueger, mili, uczciwi ludzie, zajęli się Cindą, wdową po Robie. Przyjechała do Northfield jako obca, kiedy Rob przed sześcioma miesiącami postanowił wrócić do swego rodzinnego miasta. Gdzie przeżył ostatnie dwadzieścia lat — nie mówił nikomu.

Cindy wyglądała jak przysłowiowe dziecko stróża; chuda, mizerna, blada. Kto mógł przypuszczać, że taki mężczyzna jak Rob, znajdzie sobie taką żonę? A teraz nie żył; Wilhelmina nie mogła tego pojąć.

— Szeryfie — usłyszała za sobą głos, kiedy pogrzeb dobiegał końca. Ned Zander, jej zastępca, trzymał rękę przy jej uchu i szeptał — schwytałem niedźwiedzia.

Wilhelmina podniosła się szybko, mimo swych siedemdziesięciu kilogramów i wyszła z Nedom z cementarza.

— To była samica, miała na sobie z pięć centymetrów tłuszczu.

— Wszystkie niedźwiedzie obrastają tłuszczem przed snem zimowym — powiedziała Wilhelmina. — Kto ją zastrzelił?

— Olaf Hanson. Ale on jej nie zastrzelił, tylko zapędził do pułapki niedaleko swej chatki.

— Olaf zastawił pułapkę? Od kogo otrzymał zezwolenie?

— Od nikogo.

— A może to nie był ten sam niedźwiedź?

— Ten sam. Hanson znalazł w jego żołądku sygnet Roba.

— Gdzie jest sygnet?

— Mam go przy sobie. Stary Hanson mówił, żeby ci go dać.

Wilhelmina wzięła sygnet do ręki. Nie musiała przyglądać się długo, aby go poznać. Sama ofiarowała go Robowi na urodziny. Miała wówczas osiemnaście lat i wydała na niego swe wszystkie oszczędności. Do sygnetu załączyła wówczas kartkę: „Od nieznajomej wiel bicielki”.

— Myślę, że Cindy powie, że znaleźliśmy sygnet na ziemi — powiedział Ned.

— Nie wiem jeszcze co zrobić. Zabiorę sygnet ze sobą i na razie pojedę do Olafa.

— Szeryfie — powiedział Ned z wolna — nie będziesz występowała przeciwko Olafowi w sprawie tej pułapki? To stary człowiek.

— Dobrze, ale przemówię mu do rozsądku.

Olaf podszedł do drzwi, kiedy zatrzymała się przed jego chatką. Był starym, siedemdziesięcioletnim człowiekiem, o przyjaznej, pomarszczonej twarzy.

— Halo, Wilhelmino, spodziewałem się, że do mnie przyjdiesz.

Weszła do chatki, która pachniała tytoniem, potem i starymi ubraniami.

— Jak się powodzi twojej matce, Wilhelmino?

— Stale tak samo: raz mnie poznaje, raz nie.

— Kochana z ciebie dziewczyna. Wróciłaś tu, aby opiekować się starą matką. Jesteś bardzo kochaną dziewczyną.

— Nie jestem dziewczyną, Olafie. Mam 41 lat.

— Dla mnie zawsze będziesz małą dziewczynką.

— Muszę z tobą porozmawiać, Olafie, a spieszę się.

— Ty ciągle się spieszysz. Twój ojciec zawsze znalazł czas, aby porozmawiać ze starymi przyjaciółmi.

Jego ojciec umarł przed ośmiu laty, ale ludzie przyrównywali zawsze Wilhelminę do jej ojca, szeryfa Herberta Pride. I tylko dlatego, że wszyscy lubili go i szanowali, wybrali jego zastępcą, córkę. Olaf był najlepszym przyjacielem jej ojca i prawdopodobnie dlatego nie chciała robić mu przykrości z powodu pułapki zastawianej na zwierzęta.

Olaf postawił przed nią tacę, na której leżały czekoladowe gwiazdy owinięte w staniol.

— Mam nadzieję, że w naszym ciagu jesteś takomczuchem.

— Ummmm — powiedziała, schwytała jedną gwiazdę, odwinęła ją z opakowania i włożyła do ust. — Tak, ojciec kupował mi tego ogromne ilości — potem spojrzała na niego i powiedziała poważnie — Olaf, nie trzeba było chwytac tej niedźwiedzicy.

— To była ta, która zabiła Roba. Znalazłem jego sygnet.

— Ned powiedział mi już. Ale przecież nie wiedziałeś o tym, zanim jej nie zabiłeś.

— Wszystkie niedźwiedzie to mordercy.

— Bzdura. Wiesz o tym tak samo dobrze jak ja. Zabijają tylko wtedy, kiedy je podrażnią. Jeżeli się je dokarmia, można je obłaskawić, jak domowe zwierzę.

— Rob Ramsey przyszedł z Northfield. Dlaczego położył się tu niedaleko na ziemi?

— Rob lubił fotografowanie. Lubiał swą kamerę, jak... jak...

— ...jak tę bladą kobietę, którą tu sprowadził. Ty sama lubiłaś go bardzo, Wilhelmino. Nie zapomniałaś o nim, mimo że wyjechał z Northfield przed dwudziestu laty.

— Ostrzegałam go przed niedźwiedziami, śmiał się tylko i klepał mnie po plecach mówiąc, abym się nie przejmowała.

— Kochałaś go, Wilhelmino... Wilhelmina wzięła jeszcze jedną czekoladową gwiazdę.

— Mnie nie oszukasz. Twój ojciec opowiadał mi, jak nocą siedział w swym pokoju z twarzą w dłoniach. Zgadza się, Willie?

— Nie nazywaj mnie Willie.

— Tak nazywał cię zawsze Rob.

— Straszne imię.

— Zwłaszcza dla dziewczyny.

Ale też Rob nie traktował cię jak dziewczynę. A potem wyjechał z Northfield, a ty zostałaś ze złamanym sercem. Kiedy wróciłaś w dwadzieścia lat później z tą bladą, wątłą buzią...

— Klepał cię po plecach i nazywał Willie. I myślał tylko o swojej żonie... Willie, czy to było powodem, dla którego go zamordowałaś?

— Olaf, co to znaczy? Jego śmierć to był wypadek. Leżał na ziemi i chciał robić zdjęcie niedźwiedzicy.

— Niedźwiedzie napadają na ludzi, jeżeli mają do tego powod. Wiemy o tym doskonale oboje.

— O czym ty mówisz?

— O tym — stary człowiek ujął w rękę jedną z czekoladowych gwiazd. — Znalazłem kilkanaście takich w żołądku niedźwiedzicy, poza sygnetem Roba. Kiedy zobaczyłem te staniolowe opakowania, wiedziałem, że pochodzą z czekoladowych gwiazd, które ty tak chętnie jadasz.

Wilhelmina milczała.

— Ktoś musiał dać Robowi te czekoladki, zanim położył się na trawie, aby fotografować niedźwiedzie. Ktoś kto wiedział, jak łakome są niedźwiedzie przed zimowym snem. I wiedział, że niedźwiedzie uwielbiają słodkie i rozerwą na kawałki każdego, kto stanie między nimi a słodyczami. Nawet jeżeli to jest ciało człowieka.

Kiedy Wilhelmina milcząco przyglądała mu się, zdawał się zapomnieć o tym, co przed chwilą powiedział.

Olaf Hanson był po prostu starym człowiekiem.

BEATRICE S. SMITH

Paradoksy XX wieku

Nie tacy idioci

Ku rozczarowaniu bossa kapitalistycznego przemysłu i handlu, nowe elektroniczne mózgi nie potrafią wymyślić skutecznych środków na wykaraskanie się kryzysu gospodarczego. Dlatego te wspaniałe aparaty, które miały zapoczątkować kwitnący dobrobytem „era robotów” zaczęło od niedawna pogardzić nazywać „pożytecznymi idiotami”.

Przed 4 lata zarejestrowano w Europie zachodniej 560 komputerów, zaś w 1988 r. było ich 450 000, jednakże z 80 procentową przewagą mini komputerów o zastosowaniach ograniczonych do prac rejestracyjnych, głównie w administracji, bankowości itp. Praktycznie wykazała bowiem, że w gospodarce kapitalistycznej w kształciły się u „pożytecznych idiotów” talenty malwersantów. Błędy programowania, wady techniczne, przestępowanie i sabotaż ze strony obsługi są przyczyną gwałtownie rosnących strat, których wysokość jest przez generyskich ekspertów oceniana na 6 000 000 000 dolarów rocznie.

Rozlegają się więc głosy kwestionujące w ogóle celowość dalszego forsowania komputeryzacji, łączny bowiem rachunek nakładów na ich zakup i eksploatację oraz poniesienie szkód spowodowanych przez błędy techniczne i przestępczą działalność obsługi może okazać się zbyt wysoki.

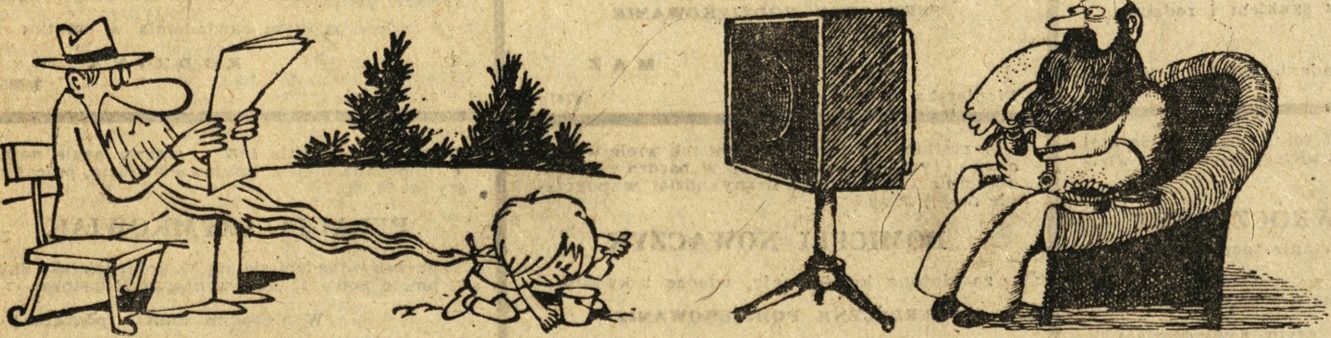
MODA



Na jesienna chłody.
CAF — fot. Radkiewicz



HUMOR Z BRODĄ



NA EKRANACH

KIN

„REBUS” — to nowy film produkcji polskiej, zrealizowany przez debiutującego w pełnometrażowym obrazie fabularnym Tomasza Zygadłę, który znany jest już jako jeden z najzdolniejszych filmowców-dokumentalistów młodego pokolenia, ma bowiem w dorobku zarówno widowiska i sztuki telewizyjne, a także realizacje teatralne. Zajęciem się teatrem, telewizją i filmem fabularnym nie dlatego, że przestałem cenić dokumentalne obrazy — mówił w jednym z wywiadów reżyser — lecz dlatego, że wciąż poszukuję takiej formy widowiska, w której sam mogłbym wypowiedzieć się najsamotniej i zainteresować tym widzów...

Pisząc wspólnie z Marią Horodecką scenariusz „Rebusu”, Zygadła stworzył fabułę we współczesnych realiach. Bohaterem opowieści jest młody człowiek z marginesu społecznego, dawny przywódca małomiasteczkowych chuliganów, który, nie zrywając

jeszcze zupełnie z tym środowiskiem, podejmuje próbę pójścia własną drogą uczciwej pracy. Zdobywa sympatię i uznanie na budowie, lecz niełatwo mu uwolnić się od cienia przeszłości... Interesującym kontrapunktem wobec postawy Czeska (w roli tej występuje Zbigniew Buczkowski) jest postawa młodego naukowca Marka (Marek Frąckowiak), który wślizgnął się do przestępczego gronu, aby za wszelką cenę zdobyć socjologiczny materiał. Do konfrontacji dochodzi dopiero w finale tego „Rebusu”...

„ZAKRĘT” zrealizowano w tym samym Zespole Filmowym „Profil”. Również ten film jest debiutem młodego popularnego aktora i reżysera — Stanisława Brejdygant, który posłużył się własnym scenariuszem. A opowiada on o człowieku sukcesu, o kimś, kto bez reszty oddany swej pracy oddala się od swych najbliższych i dopiero kiedy znajduje czas na refleksję, zauważa, że zbyt mało żył wśród ludzi i dla ludzi.

Nie jest to film wolny od reżyserskich słabości i psychologicznych uproszczeń, podejmuje jednak temat coraz bardziej aktualny wobec przyspieszonego rytmu życia w cywilizowanej współczesności. (kos)